Nr. 219. Wtorek 25 Września 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Na mocy upoważnienia wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 29 sierpnia b. r. l. 8818 znosi c. k. Namiestnictwo zarządzenia zaprowadzone rozporządzeniem tutejszem z d. 28 lutego b. r. l. 12661, według którego trzody chlewne, przeznaczone do wywozu za granicę, mają być transportowane jedynie koleją żelazną przez stacyę w Oświęcimie i tamże poddawane oględzinom weterynaryjnym.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, d. 14 września 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 września.

Na arenie politycznej w Bułgaryi zaszły w dniach ostatnich zmiany, jakich jeszcze przed tygodniem nikt nie przewidywał i które do niedawna uważane były za wręcz niemożliwe. Rzeczą jest dzisiaj stwierdzoną, że zmiany te dokonane zostały na podstawie kompromisu, zawartego w ostatniej chwili pomiędzy konserwatywnymi i liberalnymi, którzy równocześnie z podpisaniem aktu ugodowego ułożyli plan przyszłej akcyi, zobowiązawszy się do solidarnego działania. Stać się to miało w poniedziałek zeszłego tygodnia, a już nazajutrz przewódzca stronnictwa konserwatywnego, Grekow, odczytał na posiedzeniu zgromadzenia narodowego projekt adresu w odpowiedzi na orędzie, którem książę Aleksander zagaił nadzwyczajną sesyę ciała prawodawczego. W adresie powiedziano, że zgromadzenie weźmie pod obrady sprawę konwencyi kolejowej i załatwi ją w sposób świadczący wymownie o poszanowaniu, jakie żywi Bułgarya dla zobowiązań międzynarodowych, równocześnie jednak położono nacisk na to, że jednomyślnem jest życzeniem narodu, aby w celu trwałego zabezpieczenia postępu i niezawisłości księstwa, została bezzwłocznie przywrócona konstytucya tirnawska ze zmianami, jakie książę uzna za odpowiednie. Adres ten został przyjęty przez aklamacyę i podpisany przez wszystkich członków zgromadzenia z wyjątkiem prezesa gabinetu generała Sobolewa, dla którego wszystko, co się w tej chwili odbywało, było zagadką i niespodzianką. Zebranie udało się bezzwłocznie w komplecie do księcia, który przyjął adres i zapewnił, że zarządzi, co potrzeba, aby stało się zadość woli narodu, wypowiedzianej w formie tak uroczystej. Zaledwie reprezentanci ludowi opuścili salę posłuchalną, stawił się przed księciem cały gabinet, z generałem Sobolewem i Kaulbarsem na czele, prosząc o dymisyę. Książę przyjął prośbę i w godzinę później poruczył złożenie nowego ministeryum jednemu z przewódzców stronnictwa liberalnego, Zankowowi, a ten powołał do gabinetu trzech członków stronnictwa liberalnego i dwóch konserwatystów, rezerwując tekę wojny dla jednego z generałów rossyjskich. Skoro ukonstytuował się nowy gabinet, który pomimo obecności w nim jednego Rossyanina, wymownym jest dowodem zwycięztwa bułgarsko narodowych prądów nad nurtującą od dwóch lat w księstwie polityką panslawistyczną, wydał książę manifest, którym przywrócił na nowo konstytucyę tirnawską, zastrzegając jedynie zmianę dwóch jej artykułów.

W manifeście podnosi książę obecne „trudne" położenie Bułgaryi, któremu podołać będzie mogło jedynie dobre porozumienie i wspólna akcya konserwatywnych i liberalnych. Z całego zaś manifestu wynika, że książę postanowił szukać oparcia u narodu i zerwać z polityką, reprezentowaną przez Jonina, Sobolewa i Kaulbarsa. Ci ostatni zachowują się na razie zupełnie biernie, a przynajmniej nie przedsięwzięli nic takiego, coby pozwoliło przypuszczać, ze zdecydowani są rozpocząć walkę przeciw nowemu prądowi i dążyć do odzyskania po straconych tak niespodzianie wpływów i stanowisk. Co więcej *Pol. Corr.* donosi, że Sobolew i Kaulbars, zrażeni tyloma niepowodzeniami, w tym już tygodniu opuszczają Sofię i wyjeżdżają do Petersburga.

Że tak książę, jak i nowi jego ministrowie zdają się powątpiewać o praktyczności konstytucyi tirnawskiej, świadczy już to samo, że manifest mówi wyraźnie o potrzebie rewizyi dwóch jej najgłówniejszych artykułów, traktujących o reprezentacyi parlamentarnej. Trudno dzisiaj przewidzieć, w jakim kierunku rozwinie się nowa konstytucya, co się okaże dopiero wówczas, gdy ministerstwo wypracuje projekt, i przedłoży go zebraniu narodowemu. Nastąpić to ma niebawem, książę bowiem wyraził życzenie jak najrychlejszego działania w celu wprowadzenia należycie uporządkowanych stosunków.

Zdaniem ogólnem, doniosłość wypadków, jakie odegrały się świeżo w Bułgaryi, sięga po za granice księstwa. Opinia publiczna w Europie upatruje w manifeście ks. Aleksandra rękojmię uspokojenia się umysłów pomiędzy Dunajem i Bałkanami, co ostatecznie musi oddziałać korzystnie na ogólne położenie, i uchyli obawy, jakie w miłośnikach pokoju budził nieustannie stan niepewny w Bułgaryi. W księstwie też samem, jak stwierdza list z Sofii do *Pol. Corr.* nastąpiła po ostatnich wypadkach ze wszechmiar pocieszająca reakcya; umysły się uspokoiły, powraca zaufanie, a ludność ożywiona jest wiarą w lepszą przyszłość.

Sejm krajowy.

(VI posiedzenie d. 24 września).

Po zagajeniu posiedzenia przez JW. Marszałka, odczytał sekretarz, pos. St. hr. Badeni, dalszy spis wniesionych petycyj, które odesłano do właściwych komisyj, a mianowicie:

---

*)

O NOWOCZESNEJ OPERZE
I ZNACZENIU RYSZARDA WAGNERA

(Ciąg dalszy.)

Przechodząc do wymagań muzyki operowej, muszę przedewszystkiem podnieść, że opozycya Wagnera przeciw kierunkowi dawniejszemu jest i tu do pewnego stopnia zupełnie uprawnioną. Zastrzegam się jednakowoż, że nie godzę się wcale na potępianie opery naiwnej. Nawet najwyższe lekceważenie tekstu, zupełna niezgodność między muzyką a akcyą nie czyni opery dziełem pozbawionem artystycznej wartości. Nie ma jednak wątpienia, że okoliczności te rażą i unikać ich należy. Podobnie więc jak tekst do muzyki zastosowanym być powinien, podobnie też powinno wpłynąć połączenie muzyki z dramatem na charakter tej ostatniej. Jednak w tej dążności dramatyzowania muzyki nie należy posuwać się za daleko. Nie godzi się też nigdy poświęcać w tym celu istotnych muzykalnych piękności. Prawdziwie dramatycznej muzyki stworzyć niepodobna. Wyższe więc ma artystyczne znaczenie samoistne muzykalne piękno, aniżeli zbliżenie muzyki do dramatu. Wagner i jego zwolennicy mają słuszność, gdy podnoszą zupełną niedramatyczność muzyki zwyczajnych oper. Podział muzykalnej części na recitativa i arye jest nietylko w sprzeczności z budową dramatu, lecz nadto, jak sądzę, jest naganny pod czysto muzykalnym względem. To peryodyczne następowanie po sobie zupełnej stagnacyi muzykalnej i oderwanych utworów muzykalnych, niszczy jednolitość kompozycyi. Nie podobna zrozumieć, dlaczego w operze nie mogłaby być przeprowadzona ciągłość muzykalna tego rodzaju, jak ją spostrzegamy n. p. w symfonii. Nawet pod względem ściśle muzykalnym kompozycya na tem tylko zyskać może. W związku ze zwyczajnym podziałem stoi nieuzasadnione zepchnięcie orkiestry do podrzędnej roli akompaniamentu. Orkiestra może i powinna mieć zadanie nierównie wyższe. Efekta harmonii i instrumentacyi mają w tymże samym stopniu wartość artystyczną, jak piękne arye wokalne.

Muzykalne piękno polega niezawodnie w pierwszej linii na istotnie pięknej melodyi, lecz melodya ta nie potrzebuje wcale być ujętą w formę aryi, i może być w pewnym stopniu przynajmniej melodyą ciągłą. Przeciwnie zwyczajna arya, zaczynająca się przygrywką, a kończąca się efektowym tryllem i wróceniem do głównego akordu, razi nas swą banalnością i wyklucza wszelkie efekta niespodziane. Znać w niej zawsze pewną szablonową fakturę. Nadto zbliżenie muzyki do tekstu nastąpić może jedynie tylko na podstawie melodyi nieprzerwanej. O oddaniu tekstu w muzyce nie można wprawdzie marzyć, natomiast można i należy trzymać kompozycyę tak w całości jak w poszczególnych ustępach w nastroju odpowiadającym akcyi. Podobnie jak dramat każdy ma pewną ogólną myśl przewodnią, pewien charakter całości, podobnie powinna i muzyka w całej operze odznaczać się pewnym typowym nastrojem. Tak samo ma się rzecz co do wszystkich ważniejszych momentów dramatu; powinny one zarazem wystąpić jako momenta muzykalne. Nawet indywidualność osób może być w skuteczny sposób odpowiednim charakterem muzyki uwydatnioną. Osoby dramatu w melodyach, które im kompozytor w usta wkłada, tak samo nie powinny być konsekwentnemi, jak w zachowaniu się swem w dramatycznej akcyi. W tych wszystkich kierunkach nader skutecznie mogą być użyte wybitne motywa kierujące. Nie są one niczem innem, jak tylko zwykłemi motywami muzykalnemi. Właściwość ich polega tutaj na zestawieniu ich w związek z pewnemi momentami akcyi, co większą nieregularność w rozwinięciu ich, mniej ścisłe trzymanie się stałej formy w powiązaniu ich za sobą pociąga, aniżeli to ma miejsce w sonacie lub symfonii.

Mówiłem dotąd o Wagnerze, jako teoretyku i zastanawiałem się nad tem, o ile teorye jego są uprawnione. Obecnie wypada mi mówić specyalnie o Wagnerze, jako kompozytorze operowym. Tu muszę podnieść, że żadną miarą nie mogę uważać dzieła Wagnera, jako coś zasadniczo odmiennego od zwyczajnych oper, jak tego sam Wagner wraz ze swą szkołą się domaga. Jak wiadomo, nazwa opera jest przez Wagnera dla oznaczenia jego dzieł muzykalno scenicznych wręcz wykluczona; przedstawienia w Bayreuth zostały przechrzczone śmiesznie pretensyonalną nazwą *Buhnenweihfestspiel*, a utwory Wagnera nazywają jego admiratorowie zwykle *Musikdrama*, lub jeszcze eufoniczniej *Tondrama*. Późniejsze opery Wagnera, mianowicie zaś tetralogia *der Ring der Nibelungen*, złożona z oper: *das Rheingold*, *die Walküre*, *Siegfried* i *Götterdämmerung*, mają być najwierniejszem zastosowaniem w praktyce teoryi mistrza; o tych więc utworach najprzód wspomnę. Osnucie treści oper na dawnem ludowem niemieckiem podaniu o Niebelungach uważać należy za myśl nader szczęśliwą. Trudno sobie prawie wyobrazić temat bardziej nadający się do opracowania w formie opery. Niestety jednak podanie w opracowaniu Wagnera traci wiele ze swej naturalnej piękności. Treść dramatów Wagnera różni się zupełnie od podania o Niebelungach w tej formie, jak takowe w sławnej staroniemieckiej epopei bohaterskiej jest zawarte. Wagner wziął za podstawę dawniejsze podanie, które znajduje się w księgach Edda.

Stawiając historyę o Niebelungach w czas mityczny, łączy z nią cały świat pogańskich bogów. Personal starogermańskiej Walhalli odgrywa nawet przeważną rolę u Wagnera, tak, że niektóre wybitne postacie podania o Niebelungach na drugi plan schodzą. Z innemi osobami łączy Wagner wbrew tradycyi element nadludzki. Tak n. p. jest Brunhilda u Wagnera Walkürą. W ogólności sądzę, że Wagner w oderwaniu akcyi od świata ziemskiego posunął się za daleko i w stanowczą wpadł przesadę. Cały ten świat bogów, dziwaczne postacie przedhistorycznych karłów i olbrzymów, którzy mniej może jeszcze od bogów do ludzi są podobni, to wszystko jest elementem nam najzupełniej obcym, z którym oswoić się nie podobna. Jak te wszystkie osoby czują i czuć powinny, co myślą i do czego dążą, jaki wzajemny ich stosunek do siebie, o tem nie możemy najmniejszego mieć wyobrażenia. Dlategoteż losy tych osób są nam całkiem obojętne. Gdyby choć ta mitologia była przedstawiona w sposób zupełnie naiwny, to przecież moglibyśmy ją łatwiej pojąć. Lecz tak nie jest. Wagner łączy z tym pogańskim światem bogów swoją niezrozumiałą filozofię i robi przez to treść całą tak niejasną, iż zainteresowanie się widza jest niemożliwem. Już ta sama niezrozumiałość tekstu jest, jak sądzę, wielką wadą. Nadto uderza nas na każdym kroku przesada i pretensyonalność, wyszukane gonienie za nienaturalną wspaniałością, co doprowadza do sytuacyj naciągniętych. Pomimo tych licznych braków, uważam dramata stanowiące cyklus Niebelungów, za libretta relatywnie bardzo dobre. Sama treść nadaje całości pewien charakter świeżości i siły. Prócz tego spotykamy tu sytuacye nadzwyczaj malownicze, znakomite oddanie potęgi sił przyrody, a gdzieniegdzie wybuchy prawdziwie ludzkich namiętności, oddane we wspaniale jaskrawych barwach. Co do muzyki tych oper, mam to przekonanie, że system Wagnera i tu także doprowadził o wiele po za racyonalne granice. Wykluczenie zupełne, aż do nadzwyczaj nielicznych wyjątków, chórów i w ogóle wszelkiego wielogłosowego spiewu, jest tak doniosłem poświęceniem istotnego

Do komisyi budżetowej odesłano petycye: Dr. Antoniego Grotta, dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego, przedłożona przez Wydział krajowy, o nadzwyczajną zaliczkę w kwocie 1.500 zł.; Stowarzyszenia pracy kobiet we Lwowie, o subwencyę; Jana Paltingera, o stypendyum dla córki Wandy Herminy, celem dalszego kształcenia jej w muzyce i spiewie; Hiacynta Leszczyńskiego, b. członka orkiestry teatralnej, o wsparcie; miejscowej komisyi wykonawczej Towarzystwa weteranów żołnierzy polskich z r. 1831, o zapomogę.

Komisyi drogowej przekazano petycye: Wydziału powiatowego w Grybowie, o subwencyę na budowę mostu na rzece Białej, pomiędzy Wilczyskami a Wojnarową; Pawła Tomanka, właściciela dóbr Smarzowa i towarzyszy, o wybudowanie drogi krajowej z Brodów do Strzelnica; gminy Szerzyny i 9 innych gmin i obszarów dworskich, z zażaleniem na Radę powiatową jasielską przy zaprowadzeniu drogi Siepietnicko-Swarzowskiej i Szerzyny-Jodłówka.

Do komisyi petycyjnej odesłano petycye: Kolbuszowskiego Wydziału powiatowego o podwyższenie pensyi nauczyciela w Dzikowcu; Teofili Wasilewskiej, wdowy po drogomistrzu powiatowym, o zapomogę; Michała Rozumiłowskiego, nauczyciela, o zapomogę; Józefa Szymańskiego, nauczyciela, o udzielenie całorocznej zaliczki, w wysokości 700 zł.; Jana Antoniego Lisowskiego, nauczyciela, o zapomogę, a względnie o zaliczkę; komitetu cerkiewnego w Lipowcu, o zapomogę na dokończenie budowy cerkwi; Leonarda Moczarowskiego, nauczyciela, o zapomogę.

Komisyi edukacyjnej przekazano petycye: Józefa Szymańskiego, nauczyciela, o uzupełnienie pierwszego dodatku pięcioletniego; Wydziału powiatowego w Krakowie, z petycyą Rady szkolnej miejscowej w Łobzowie, o zaliczenie tej gminy do klasy drugiej, pod względem płacy nauczycielskiej; grona nauczycieli gimnazyum Sanockiego, w Nowym Sączu, gimnazyum Kołomyjskiego, św. Jacka w Krakowie, Wadowickiego i Drohobyckiego, o polepszenie stanowiska zastępców nauczycieli szkół średnich; profesora dr. J. Mikulicza, dyrektora kliniki chirurgicznej w Uniwersytecie krakowskim, o utworzenie dwóch stypendyów dla kandydatów szkoły operacyjnej.

Do komisyi kultury krajowej odesłano petycyę Wydziału powiatowego Kolbuszowskiego, o zmianę sposobu piętnowania bydła.

Komisyi prawniczej przekazano petycyę kolbuszowskiego Wydziału powiatowego o zmianę §. 5 sejmowej ordynacyi wyborczej.

Petycyę gminy Bereźnicy o pozwolenie do pobierania myta mostowego na rzece Brzeźnica, przekazano Wydziałowi krajowemu, jako komisyi, przyczem upraszał pos. Antoniewicz, ażeby ta sprawa mogła być traktowaną jeszcze na tegorocznej sesyi sejmowej.

Nad petycyą towarzystwa *Harmonii* we Lwowie, o subwencyę, rozpoczęła się formalna dyskusya.

Sekretarz St. hr. Badeni wnosi, aby tę petycyę odesłać do komisyi budżetowej.

Pos. hr. Golejewski sprzeciwia się temu wnioskowi i prosi o odesłanie tej petycyi do komisyi petycyjnej, która na 109 spraw, dotychczas wniesionych, ma do załatwienia tylko 8 petycyj, podczas gdy komisyi budżetowej przydzielono już 38 petycyj. Komisya budżetowa nie została zresztą na to wybraną, aby rozpatrywała liczne petycye, nie stojące w ścisłym związku z budżetem.

Pos. Antoniewicz mniema, że właśnie komisya budżetowa powinna rozbierać wszystkie petycye, tyczące się zapomóg, subwencyj itp., a to dlatego, aby miała należyty pogląd na wszystkie sprawy, które będą obciążały budżet.

Pos. Chrzanowski wyjaśnia, że w komisyi petycyjnej obejmują referaty petycyj, obciążających budżet ci posłowie, którzy zasiadają także w komisyi budżetowej; jest więc ścisły związek między jedną a drugą komisyą, a mianowicie komisya budzetowa może być dobrze poinformowaną o sprawach, załatwianych w komisyi petycyjnej.

Stanisław hr. Badeni wyjaśnia, że komisya petycyjna ma już obecnie do załatwienia 14 spraw, a prócz tego zarządził dzisiaj p. Marszałek, ażeby wszystkie petycye nauczycieli o zapomogi itp. były przekazywane komisyi petycyjnej.

Po tej dyskusyi, uchwaliła Izba powyższą petycyę przekazać komisyi budżetowej.

Poseł Hoppen wnosi, ażeby po ustąpieniu rektora wszechnicy lwowskiej, dr. Radziszewskiego, wybrała Izba do komisyi konkurencyjnej, nowego rektora tej wszechnicy, dr. Rittnera.

Pos. dr. Małecki mniema, że bez wyboru, należałoby wprost do tej komisyi przydzielić dr. Rittnera, który będzie tam bardzo pożądany, jako biegły w prawie kanonicznem.

P. Marszałek wyjaśnia, że według regulaminu, głosowanie musi odbyć się kartkami; proste przydzielanie członków do komisyj jest więc niemożliwe.

Pos. hr. Golejewski domaga się wzmocnienia komisyi konkurencyjnej jeszcze jednym członkiem, prócz dr. Rittnera, tak, ażeby ta komisya liczyła ogółem dziewięciu członków.

Izba przyjmuje ten wniosek.

P. Marszałek oznajmia, że do laski marszałkowskiej złożono wniosek następującej osnowy: (Sekretarz St. hr. Badeni czyta):

„Zważywszy, że uobywatelnienie włościan jest jednem z najważniejszych zadań bieżącej chwili, warunkuje bowiem prawidłowy rozwój naszego organizmu narodowego, który nie nabierze siły, dopóki zadanie to nie zostanie spełnione;

że w tym celu niezależnie od starań o umoralnienie ludu wiejskiego i o wychowanie rosnących jego pokoleń, powinny być równocześnie rozwiniętemi wszelkie możliwe usiłowania, ku doprowadzeniu włościan do materyalnego dobrobytu, więc obok wpływu i pomocy ze strony Kościoła, jak niemniej obok ulepszenia i pomnażania liczby szkół ludowych, należy równocześnie postawić włościan w takich warunkach ekonomicznych, które dawałyby im możność zapracowania na względny dobrobyt — skoro nędza utrudnia ów wpływ, owoce zaś nauki wynoszonej ze szkoły wiejskiej, marnieją, ilekroć włościanin w całem swem życiu, ma stawać się ofiarą lichwy i być pozbawianym środków do polepszenia kultury swojego gospodarstwa rolnego;

że poprawa obecnych warunków ekonomicznych jest możliwą nie inaczej, jak przy ułatwieniu włościanom spłaty wysokoprocentowych długów i przy urządzeniu taniego i przystępnego krydytu, za pomocą którego byliby w możności podnosić kulturę swych gospodarstw;

że istniejące kasy gminne, jak to powszechnie wiadomo, są źle administrowane, a nawet zagrożone utratą funduszów, któremi były uposażone, więc powyższemu celowi nie czynią zadość;

że urzeczywistnienie tegoż wymaga bardzo znacznych funduszów, których kraj wytworzyć nie jest w możności, same wszakże gminy wiejskie posiadają kapitały. przenoszące ogólną sumę pięć milionów złr.;

że właśnie za pomocą tych kapitałów można uczynić zodość naglącej potrzebie, a używając ich wyłącznie w interesie ogółu włościan, wpłynąć w sposób dodatni na warunki ekonomiczne małej własności ziemskiej;

z tych powodów mam zaszczyt wnieść: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm uchwala załączone zasady urządzenia powiatowych i filialnych kas pożyczkowych i oszczędności." *Podpisani*: Wrotnowski, wnioskodawca. Skrzyński, Żurowski, Augustynowicz, Chamiec, Wierzbicki, Madejski, Merunowicz, Mochnacki, Wład. Koziebrodzki, Mieroszowski, Scipio, Klucki, Tyszkiewicz, Romer, Czesław hr. Lassocki.

Marszałek oznajmia, że wniosek powyższy będzie regulaminowo traktowany, poczem przystępuje Izba do porządku dziennego.

Wyczerpujące sprawozdanie z załatwienia pięciu pierwszych punktów porządku dziennego, podaliśmy już wczoraj, mamy więc tylko uzupełnić sprawozdanie referatami posła Władysława hr. Badeniego, w sprawach poboru myt.

Bez dyskusyi, zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego, uchwaliła Izba, w drugiem i trzeciem czytaniu, udzielić: Radzie powiatowej w Limanowej, prawa do pobierania myta drogowego i mostowego na drodze powiatowej Dobrsko-Szczerzeckiej; Radzie powiatowej w Borszczowie, do pobierania myta na drodze powiatowej Iwanków-Germakówka; Radzie powiatowej w Łańcucie, na drodze pow. Łańcut-Zołynia; Radzie powiatowej w Pilznie, na pobór opłat mytniczych na drodze powiatowej Pilzno-Radomyśl; Radzie powiatowej w Krośnie udzielono prawa do pobierania myta od mostu na rzece Jasiółce, przy drodze powiatowej Komborsko-Zmigrodzkiej; obszarowi dworskiemu w Husakowie udzielono prawa do dalszego pobierania myta od dwóch mostów na rzece Słotwinie; gminie w Gniewczynie trynieckiej i obszarowi dworskiemu w Tryńczy, przyznano prawo poboru opłat mytniczych od przewozu na rzece Wisłoku.

Ostatnim przedmiotem porządku dziennego były wybory komisyi górniczej i bankowej.

JE. poseł dr. Grocholski wniósł, ażeby komisya bankowa składała się z 9 członków, a nie, jak uchwalono, z 7 członków.

Wniosek ten został przyjęty, poczem przystąpiono do głosowania.

Na 92 głosujących, zostali wybrani jednogłośnie do komisyi górniczej: pp. Chamiec, Gorayski, Hausner, Jaworski, Ochrymowicz, Skrzyński, Słonecki.

Do komisyi bankowej na 87 głosujących, zostali wybrani pp Abrahamowicz, Goldmann, Łoziński, Popiel, Russocki, Smarzewski, Sembratowicz, Weigel, Wodzicki Ludwik.

Marszałek oznajmia, że do laski marszałkowskiej został złożony nowy wniosek. (Sekretarz St. hr. Badeni czyta):

„Zważywszy, że kraj nasz prawie przez wiek cały zupełnie był zaniedbany pod względem oświaty i rozwoju ekonomicznego, a wszelkim w tym kierunku usiłowaniom stawiano nieprzeparte przeszkody;

„zważywszy, że z chwilą, kiedy w konstytucyjnym i autonomicznym ustroju część tych przeszkód została usunięta, znalazł się kraj w najopłakańszym stanie finansowym, skutkiem narzuconego mu niezmiernego ciężaru indemnizacyjnego;

„zważywszy, że w dalszem tego następstwie wszelkie usiłowania odrodzenia kraju w oświacie i dobrobycie rozbijają się o brak dostatecznych środków skarbu krajowego i o niemożność dalszego podwyższenia dodatków do podatków;

„zważywszy wreszcie, że sprawy szkół ludowych, szkół rolniczych i przemysłowych, regulacyi niespławnych części rzek, otworzenia regulacyi rzecznej, zalesienia piasczystych wydm i nagich grzbietów gór, osuszenia bagien i w ogóle melioracyj rolniczych, sprawy podniesienia przemysłu domowego, ratowania upadających rękodzieł a stworzenia przemysłu fabrycznego, wymagają coraz większych wydatków i raz już na większą skalę podjęte być muszą — wnoszą podpisani: Wys. Sejm raczy uchwalić: Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył szczegółowo wypracowany projekt konwersyi długu indemnizacyjnego, tak, aby spłata jego rozłożoną została na 40 lat, a w tym stosunku, w jakim przez to zniżone będą dodatki

---

muzykalnego piękna, iż żadna teorya uzasadnić tego nie zdoła. Styl Niebelungów polega na nieustannych dyalogach muzykalnych bez wybitnej melodyi, podczas których pojawiają się w orkiestrze stosownie do sytuacyi rozmaicie powiązane motywa kierujące. Ma to być oddaniem poezyi za pośrednictwem tonów. W istocie jednak ani gry uczuć osób działających a tem mniej wymiany ich myśli oddać Wagner nie zdołał. Unikanie aryj, doprowadzone do przesady, pociąga za sobą nieustanne zmienianie rytmu muzykalnego z pogardą wszelkiej formy i doprowadza Wagnera do systematycznego unikania wszelkiej melodyi. To też dyalogi muzykalne stają się dziwnie nużące i monotonne. Szczególnie długie dyskusye boga Wotana, n. p. jego rozmowa z Frieką (II akt Walküry), lub dyalog z karłem Mimem (I. akt Siegfrieda) są w najwyższym stopniu nużące. Dodać do tego należy, że Wagner posuwa wierne zastosowanie muzyki do tekstu tak daleko, że postacie wstrętne dramatu stara się także przez tony w całej ich okropności odmalować, co doprowadza do muzyki równie nienaturalnej jak nieznośnej, której najwybitniejszy przykład mamy w rozmowie karłów Albericha i Mima w drugim akcie Siegfrieda. To sztuczne tworzenie brzydoty muzykalnej jest pomysłem chorobliwym. Z objawem tym spotykamy się niestety często u Wagnera, bo jak na nieszczęście, demoniczne karły i potwory wagnerowskich oper wielką odznaczają się gadatliwością. Lecz pomimo tych stron ujemnych, muzyka tych oper jest kreacyą prawdziwie imponującą.

W niektórych motywach spostrzegamy błyski istotnego geniuszu i żałujemy tylko, że mistrz owych muzykalnych myśli należycie nie rozwinął. W kilku miejscach rozwija jednak istotnie Wagner poruszone motywa i tworzy pośród opery jakoby oderwane symfoniczne utwory. Tu przedstawia się muzykalny geniusz Wagnera w całej świetności; głębia myśli muzykalnych, potęga oraz wyrafinowanie orkiestracyi podziwem przejąć muszą każdego.

Charakterystyczną jest rzeczą, że Wagner wtedy jest najświetniejszym, kiedy niezupełnie wiernym jest swemu systemowi i na dramatyczną muzykę się nie sili, mianowicie, kiedy w scenach miłosnych, tworząc muzykę liryczną, daje swobodnie rozwinąć się melodyi n. p. w scenie Siegmunda z Sieglindą z końcem pierwszego aktu Walküry, lub też, kiedy akcya właściwa ustaje i następuje oddanie w tonach sił tajemniczych, działających w przyrodzie, jak n. p. w Waldweben (II akt Siegfrieda) lub w cudownie pięknem *Feuerzauber*, który zakończa ostatni akt Walküry.

W dawniejszych pracach Wagnera nie spotykamy owych wad muzykalnych i dramatycznych, które nas rażą w jego Niebelungach, dlategoteż nie waham się dawniejszych kreacyj — jeżeli się całość artystyczną ma na oku — stawiać wyżej od ostatnich utworów Wagnera, pomimo że w tych pojedyńcze momenta muzykalne są może świetniejsze, a technika orkiestrowa bardziej rozwiniętą. Przedewszystkiem uderza nas nadzwyczajna zdolność Wagnera w obieraniu motywów dramatycznych, doskonale do opracowania muzykalnego się nadających. Wyjątek stanowi tylko opera, *die Meistersinger von Nürnberg* dzieło w ogóle bardzo cenione, dla mnie jednak najmniej sympatyczne ze wszystkich utworów mistrza. *Die Meistersinger* mają być operą komiczną. Tymczasem lekkość i żartobliwość, tak w muzyce, jak tekscie, są to motywa Wagnerowi zupełnie obce. Brak Wagnerowi niezbędnej tutaj naiwności; wesołość i humor jego nie mają szczerości i swobody, lecz są zimne, wymuszone i ciężkie. Przypomina mi tu Wagner pewnego uczonego niemieckiego, który w swem dziele o psychologii podaje przykłady żartów i dowcipów, wrzekomo podług wszelkich teoretycznych reguł ułożone. Sztuczne te i długich komentarzy wymagające dowcipy z pewnością żadnego człowieka o zdrowym sensie do wesołości nie pobudzą. — Z innych dzieł Wagnera mniej cenię wielce sławionego Tanhäusera, a natomiast uważam dwie jego opery: *der fliegende Holländer* i *Lohengrin* za dzieła artystycznie znakomite. Spotykamy tu idealnie piękne sytuacye muzykalne w tem znaczeniu, jak poprzednio podałem. Zgodnie z baśnią ludową przedstawiona postać nieszczęsnego Holendra, miotanego wskutek przekleństwa losu przez wieki po wszystkich wodach świata, jest istotnie zachwycającą. W duszy jego nieustanna tęsknota za ojczyzną i życiem na łonie rodziny, ciągła walka między zwątpieniem i najstraszniejszą rozpaczą a nadzieją w odkupienie, które stosownie do przeznaczenia ma szczera miłość kobiety mu przynieść. Ten demonicznie uroczy Odyseusz romantyczny jest może najświetniejszym bohaterem operowym, tak jak Odyseusz klasyczny jest pierwszym bohaterem epicznym. Pięknym też motywem jest miłość Senty do Holendra, uczucie zagadkowe, oparte na tajemniczym, jakoby magnetycznym uroku, jaki ponura postać nieszczęsnego tułacza na fantazyę rozmarzonej dziewczyny wywiera. Muzyka, tak co do typu całości, jak i wszczegółach, dobrze zastosowana do treści. W motywach Holendra i w prześlicznej balladzie o losach jego, którą Senta śpiewa, panuje charakter głębokiej tęsknoty, melancholii i niepokoju, przerywany niekiedy błyskami czarownej melodyi. Szczęśliwe przeciwstawienie stanowią jasne motywa w chórze majtków, w ślicznej pieśni prządek, jakoteż w piosnce sternika. — Jeszcze wyższą wartość artystyczną ma Lohengrin. Libretto tej opery można śmiało nazwać idealnie doskonałem. Treść, wyjęta z ostatniej pieśni rycerskiego poematu Wolframa von Eschenbach „Parcival", jest osnutą na podaniu średniowiecznem o rycerzach Grala, którzy, nadziemską mocą obdarzeni, walczą w obronie uciśnionej cnoty i niewinności. Świat rycerstwa średniowiecznego, który sam przez się ma wiele dla nas powabu, przedstawia się nam w Lohengrinie w najświetniejszych barwach, wyidealizowany i otoczony prawdziwie poetycznym urokiem. Sama treść przynosi z sobą wspaniałe obrazy dramatyczne, oraz sprawia, że wchodzą tu w grę motywa dramatyczne, najwznioślejszej natury. Bohaterska odwaga, miłość w czysty sposób pojęta, oraz podniosły duch chrześciańsko-religijny, słowem, to wszystko, co piękną stronę rycerstwa stanowi, łączy się z postacią Lohengrina i dochodzi w niej do ideału. Nie mniej uroczą jest szlachetna, poetycznie rozmarzona Elsa. Tragiczny moment akcyi, spowodowany w sposób nader efektowy siłą przeznaczenia, która występuje tu w szlachetniejszej formie wyższego nakazu Boskiego, i kochających w chwili najwyższego szczęścia bezpowrotnie rozłącza. Wreszcie przeciwstawienie jasnym postaciom Lohengrina i Elsy, niejako uosobieniu czystości, personifikacyi złego w osobach Telramunda i Ortrudy, odpowiada w całej naiwności zupełnie duchowi dramatu. A muzyka Lohengrina? Kto ją bliżej pozna, ten pewnie czarownemu jej urokowi oprzeć się nie będzie w stanie. W całości nadzwyczajna harmonia i charakter prawdziwie podniosły. Budowa kompozycyi konsekwentna, zasada melodyi nieprzerwanej, oraz zastosowanie tematowych motywów, utrzymane w granicach racyonalnych Bogactwo prawdziwie melodyjnych motywów ogromne, a między temi motywami spotykamy niektóre tak świeże, czyste i wzniosłe, tak istotnie ducha podnoszące, iż uwydatnione nadzwyczaj umiejętną orkiestracyą dochodzą do szczytnej piękności muzykalnej, i prawie niepodobieństwem nam się zdaje w godniejszy sposób w muzyce szlachetne temata dramatu odtworzyć. Lohengrin, jako artystyczna całość, wydaje mi się być dziełem tak znakomitem, iż bez wahania uważam go za najpiękniejszą operę, jaka dotychczas stworzoną została.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Leon Piniński.

do podatków na fundusz indemnizacyjny — były, bez zwiększenia ogólnego ciężaru podatkowego — podniesione dodatki na fundusz krajowy. a wyzyskany ztąd wyższy dochód w kwocie około jednego miliona zł, użyty został produkcyjnie na podniesienie kraju pod względem ekonomicznym i oświaty". *Podpisani*: Tadeusz Romanowicz, *wnioskodawca*; Skałkowski, Czerkawski, Kapri, Max, Goldman, Rosner, Janko, Hausner, Józef Simon, dr. Weigel, dr. Weigart, Kaszewko, Merunowicz. Mieroszowski, Kowalski, Siengalewicz, Pławicki, Gross, Biliński, Fruchtmann, Lenartowicz.

Wniosek ten, według oświadczenia JW. Marszałka, będzie regulaminowo traktowany.

Koniec posiedzenia o godz. 12, m. 32 z południa.

Następne posiedzenie we czwartek, dnia 27 września.

Na porządku dziennym; pierwsze czytanie wniosku posła Hausnera o utworzenie osobnego zarządu kolejowego z siedzibą w kraju. Pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza w sprawie uregulowania stosunków wyznaniowych ludności izraelickiej. Uzupełniające wybory: jednego członka do komisyi edukacyjnej, jednego członka do komisyi budżetowej i dwóch członków do komisyi konkurencyjnej. Ewentualnie sprawy, które zostaną przedłożone przez poszczególne komisye.

SPRAWY MONARCHII

Wspólny minister skarbu p. Kallay z podróży swojej do Bośnii wyniósł, jak stwierdza *Pester Lloyd*, dobre wrażenie. P. minister poinformował się przy tej sposobności należycie o stanie całej administracyi, a przedewszystkiem o bezpieczeństwie publicznem w kraju. W ostatnich czasach porządek w Bośnii i Hercegowinie nie został nigdzie ani na chwilę zakłóconym. Od lutego na całem terytoryum okupacyjnem nie ukazała się ani jedna banda rozbójnicza; tu i owdzie zachodzą wprawdzie wypadki rabunku i kradzieży bydła, datami statystycznemi jednakże dałoby się udowodnić, że tego rodzaju wypadki są obecnie rzadsze w Bośnii i Hercegowinie, niż w Austryi i Węgrzech, Kolportowaną niedawno pogłoskę o ukazaniu się powstańców, należy odnieść do zajścia, jakie wydarzyło się przed kilku tygodniami. Banda rozbójników tureckich napadła na wieś pograniczną w Hercegowinie i uprowadziła ze sobą kilkadziesiąt sztuk bydła; ponieważ atoli cofnęła się bezzwłocznie na terytoryum tureckie nie mogła być ściganą przez władze miejscowe. Na rekwizycyę jednakże władz bośniackich, władze tureckie zarządziły bezzwłocznie ściganie rozbójników, ujęły z nich kilku i odebrały znaczną część łupu. Co się zaś tyczy specyalnie znanego z poprzedniego rozkoszu przewódcy band powstańczych Forty, którego niektóre dzienniki postawiły na czele oddziału, grasującego wrzekomo po Hercegowinie, to faktem jest, że Forta nieopuścił dotychczas ani na chwilę miejsca swojego pobytu.

W pierwszych dniach października nastąpi pobór wojskowy w Bośnii i Hercegowinie. Wszystko przemawia zatem, że pobór ten odbędzie się w najlepszym porządku i że kraje okupowane dostarczą w zupełności przypadającego na nie kontyngensu.

Dziennik peszteński stwierdza w końcu, że wypadki w Kroacyi nie oddziałały bynajmniej na Bośnię. Wprawdzie władze nasze — pisze on — mają się na ostrożności i śledzą pilnie każdy podejrzany symptomat wszystko to jednak w obec niekorzystnej konfiguracyi kraju na nie by się nieprzydało, gdyby ludność bośniacka nie pragnęła rzeczywiście pokoju i nie była głuchą na wszelkie podszepty agitatorów Ludność ta nie tylko nie okazuje najmniejszych sympatyj dla rozruchów w Kroacyi, lecz ignoruje je zupełnie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Serbii).

„Przychodzi więc do skutku, pisze korespondent *Politische Correspondenz* z Belgradu, mówiąc o przebiegu wyborów, upragniona przez wielu zmiana sytuacyi. Czy jednak odpowie ona wymaganiom tych, którzy do jej dokonania najbardziej się przyczynili, to jest wielce wątpliwem. Gabinet Piroczanaca powinienby natychmiast po powrocie króla podać się do dymisyi. Sądząc jednak z obecnego stanu rzeczy, nie należy się spodziewać zmiany systemu. Że radykalni nie utrzymają się u steru rządu, jest rzeczą więcej jak pewną. Usiłowania ich bowiem, czy to skierowane ku wyniesieniu na tron Karadżordżewicza, czy też dążące do utworzenia socyalistycznej rzeczypospolitej, nie mogą znaleźć i nie znajdą poparcia. Liberalni ze swojemi przemijającemi wpływami w kraju i parlamencie nie zasługują na uwagę. Przyszły gabinet, jakiekolwiek będą imiona składających go ministrów, może wyjść tylko z takiego stronnictwa, które byłoby w obecnej chwili zdolnem podjąć skuteczną pracę ku bezpieczeniu interesów kraju i tronu. Dlatego też prawdopodobnie przy tworzeniu nowego ministeryum nietyle zwracać będą uwagi na parlamentarne zdolności powołanych mężów, ile na ich energiczną stanowczość. Niebezpiecznej dla ogółu działalności radykałów, którzy obecnie, choć na razie tylko w teoryi, podnieśli sztandar buntu, należy koniec położyć. Egzystencya państwa serbskiego lub panowanie radykałów, oto alternatywy, wobec których naród i każdy rząd przyszły stanąć musi, by jedną z nich wybrać. Wybór zaś nie będzie trudnym. Gdyby Skupczyna nie zatwierdziła konwencyi w sprawie kolejowej, straciłaby racyę bytu i musiałaby być rozwiązaną. Nowe ministeryum musiałoby wówczas w połączeniu z nowowybraną reprezentacyą narodu rozpocząć swoją działalność w celu zadośćuczynienia międzynarodowym obowiązkom państwa serbskiego. O rewizyi konstytucyi nie mogłoby na razie być mowy. Rewizya ta jest jednym z punktów programu gabinetu Piroczanaca; nie mogłaby przeto obowiązywać innego gabinetu."

(Polityka rządu francuskiego).

République Française podała w obszerniejszym artykule główny zarys programu obecnego rządu, a gdy *Français* uczynił zarzut niedokładności programu, powraca *Républ.* po raz wtóry do tego przedmiotu. Kilka punktów zarysu tego podaliśmy przed kilku dniami w ostatniej poczcie, obecnie powtarzamy w obszerniejszem streszczeniu ten artykuł programowy, który opiewa:

„Powtarzamy, cośmy już niejednokrotnie mówili, że od lat trzynastu publiczna opinia Europy przedstawia Francyi wybór, pomiędzy wyłącznie kolonialną a kontynentalną polityką. Anglia doradzała nam trzymać się jak najspokojniej naszych granic i zachować całą siłę naszej akcyi dla kontynentu. Z tamtej strony Wogezów wzywano, ażebyśmy wszystkie nasze siły żywotne wytężyli dla dzieła kolonizacyi nowych krajów. Powtórzymy tu, nie dla pouczenia *Français*, któremu znany jest dobrze obecny stan rzeczy, ale dla przypomnienia czytelnikom, że republika francuska nie poszła na oślep i bezwzględnie, ani za jedną, ani za drugą radą. Nie mamy bowiem zamiaru, ani zrezygnować z przysługującego nam prawnie udziału w radzie narodów Europy, ani też zaniechać planu szukania i zdobywania nowych dróg zbytu dla naszego handlu za morzami. Obierając taką drogę, nie sądzimy, żebyśmy odkrywali coś nowego, ale jesteśmy przekonani, że postępujemy zgodnie z potrzebami i duchem narodu.

„Skoncentrowanie sił narodowych nie jest bynajmniej oznaką zastoju i nieruchomości. Ale naród, któryby pod pozorem skupienia swych sił, obracał się ciągle w jednem kole, gdy inni posłuszni prawom ruchu i postępu, kroczą naprzód, naród taki przygotowałby sobie upadek bez ratunku. Nie będzie to zarozumiałością, jeżeli powiemy, że Francyi los taki nie spotka. Nie republika zdobyła Algier, nie ona pozyskała terytorya na skrajnych wybrzeżach Wschodu i nie republika była inicyatorką dzieła kolonizacyi. Ale żaden rozsądny człowiek nie ośmieli się dziś twierdzić, że zdobycie Algieru było przyczyną osłabienia Francyi, a jednak późniejsze wypadki w Afryce i w Indo-Chinach dały nam dużo do czynienia, wywołały wiele trudności i wielu nam stworzyły współzawodników.

„W jednym tylko wypadku nie stanęliśmy na wysokości zobowiązań, które pomyślność Francyi na nas wkładała. W pewnej chwili słabości i zwątpienia zrezygnowała Francya z obowiązku obrony swoich interesów w Egipcie, które przecież powinny nas były poruszyć, a co z tego wynikło, wiemy wszyscy. Francya posiada odpowiednie siły, ażeby w granicach rozumnych walczyć skutecznie na niwie kolonialnej i żeby równocześnie uczynić zadość swemu stanowisku na kontynencie. Mniemamy, że powodzenie, jakie mieć może w kolonialnej polityce, przyczyni się tylko do podniesienia jej uroku i powagi w Europie."

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Zuchorzyce, w powiecie lwowskim, zapomogi w kwocie 100 zł. na budowę szkoły.

— **Wystawa dzieł sztuki** we Lwowie w sali towarzystwa muzycznego (dawnej sejmowej, gmach teatralny, wchód od placu Gołuchowskiego) z dniem 30 września b. r. nieodwołalnie zamkniętą zostanie.

— **Konkurs.** Prezydyum c. k. Namiestnictwa morawskiego ogłasza konkurs na posadę inżyniera z systemizowanemi poborami IX klasy rangi, a ewentualnie także na posadę adjunkta budownictwa z systemizowanemi poborami X klasy rangi, w budowniczej służbie państwowej na Morawie. Ubiegający się o te posady winni podania swoje, zaopatrzone w przepisane dowody wraz z poświadczeniem, iż władają obu morawskiemi językami krajowemi, wnieść najpóźniej do dnia 15 października b. r. w drodze swej przełożonej władzy do wymienionego na wstępie prezydyum.

— **Wyścigi w Tarnopolu,** w niedzielę, miały następujący rezultat: w biegu pierwszym, o nagrodę dam z dwóch koni, które udział wzięły w gonitwie, kierowane przez właścicieli swoich, stanęła pierwsza u mety, lekko pokonawszy współzawodniczkę, 6-letnia klacz gniada rotmistrza Kaana d'Albest *Surema*; w biegu drugim, o nagrodę towarzystwa chowu koni w kwocie 500 zł., z pięciu uczestniczących koni, kierowanych przez stajennych, bardzo ładnie wygrała 2 letnia klacz kasztanowata br. Adama Heydla *Callad*; drugą u mety była 2-letnia klacz kasztanowata p. Alfreda Mysłowskiego; w biegu trzecim, o nagrodę miasta Tarnopola w kwocie 400 franków w złocie z czterech uczestniczących koni lekko pokonała współzawodników o 8 długości konia 4-letnia klacz gniada br. Adama Heydla *Fornarina*, drugą była 3-letnia klacz p. Kaliksta Ochockiego *Little Mary*. Wreszcie w biegu czwartym i piątym, które z powodu gwałtownej burzy nie mogły przyjść do skutku, stanął pomiędzy uczestnikami kompromis.

— **Pierwszy szron** okrył dziś nad ranem roślinność, po zupełnem wypogodzeniu się nieba.

* **Jan Binder,** pomocnik handlowy, brunet, liczący lat 18, wzrostu słusznego, pociągłej twarzy, o małych niebieskich oczach, perkatym nosie, krótkim wzroku, (z którego to powodu nosi cwikier), o sztywnym chodzie, opuszczonych ramionach z małym wąsikiem, zbiegł z Wiednia. sprzeniewierzywszy kwotę 16.000 franków. Ubrany jest w ciemno niebieski żakiet, siwo i czarno paskowane spodnie, siwo bronzowy paletot, niski czarny kapelusz, ma przy sobie srebrny remontoir z krótkim srebrnym łańcuszkiem Za schwytanie jego przyrzekł poszkodowany 500 zł.

* **Zajście w szynku.** W niedzielę wieczór, kilku znanych awanturników nocnych, w szynku pod l. 63 przy ulicy Janowskiej wszczęło sprzeczkę z przejezdnymi żydami z Janowa, przyczem przyszło do bitki, wśród której izraelici Majlech Eck, Baruch i Hersz Setmerowie, Hersz Schreck i Ozyasz Zenner mocno na ciele zostali uszkodzeni, a pierwszy z wymienionych pozostaje nawet w niebezpieczeństwie życia. Nim patrol policyjny zdążył ze strażnicy głównej na miejsce, burda przybrała już była takie rozmiary, że roznamiętnieni napastnicy napadli na dom Majera Rajzesa pod l. 100 przy wspomnionej ulicy i powybijali okna, oraz powyrywali obramienia okienne. Głównych sprawców burdy: Józefa Piszkiewicza i Józefa Dmytro, *recte* Reitzer, uwięziono. Wzmocnione patrole policyjne położyły kres zajściom. Dalsze śledztwo jest w toku.

* **Zapiski policyjne.** Pani Ch M. zgubiła pugilares z kwotą 16 zł. — Złożono w policyi kolorową chustkę z kwotą 12 zł. — Zajęto w podejrzanem posiadaniu będący klucz francuski i parę kulikowskich butów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie znakomity inżynier angielski mr. George Remington, pierwszy, który zaprojektował budowę londyńskiej kolei podziemnej; w Paryżu malarz francuski Alfred Bellet du Poisat, przeżywszy lat 60.

— **Wściekły wilk** pokazał się niedawno w jednej z wiosek gubernii Kurskiej i pokaleczył kilka osób, a w innej wsi pokąsał kilkanaście sztuk bydła i dwoje dzieci pastuszków. Postrach padł na całą okolicę, gdyż nie zdołano go dotychczas zabić.

— **Wilki** już od końca sierpnia chodzą gromadami i niepokoją okolice Polesia wołyńskiego, napadając na bydło w polu, a nawet do owczarń i obór wpadają. Starzy ludzie z tak niezwykłego ukazywania się wilków wróżą wczesną i ostrą zimę.

— **Poczta pustynna.** Z Taszkientu donosi telegram, że rząd rossyjski urządza między Kazalińskiem a Petrozawodzkiem pocztę przez stepy na wielbłądach. Poczta ta kursować będzie dwa razy na tydzień, a na przestrzeni między wymienionemi miejscowościami znajdować się będzie dziesięć stacyj pośrednich.

— **Przyrząd do chodzenia po wodzie** wynalazł niejaki p. Rewieński w Petersburgu. Próby tego przyrządu odbyły się w tych dniach na rozmaitych kanałach, oraz na Newie, a według *Petersb. Wied.* powiodły się doskonale. Próbujący przeszli po powierzchni wody razem 113 wiorst w ciągu 27 godzin. Średnia szybkość chodzenia po Newie wynosiła przeciw prądowi wody półtrzeciej wiorsty na godzinę, z wodą zaś 7 do 9 wiorst na godzinę. Wprawiający się do chodzenia po wodzie za pomocą przyrządu Rewieńskiego, według przytoczonego dziennika nie czują najmniejszego zmęczenia i tak się czują pewnymi siebie, że bez względu na wiatr i silne bałwany, nie chcą zabierać z sobą żadnych przyrządów bezpieczeństwa na wypadek zanurzenia się pod wodę. Nauka też używania przyrządu Rewieńskiego jest tak łatwa, iż n. p. jeden z dotychczasowych ochotników chodził śmiało po rzece już po jednej lekcyi, inny zaś po dwóch „wykładach" puścił się z całym spokojem na fale Newy Wspomniony dziennik nie podaje jednak szczegółowego opisu przyrządu, mówi tylko, że składa się on z dwóch części, zapewne do każdej nogi z osobna przytwierdzanych, a pustych we środku i hermetycznie zamkniętych i że może, stosownie do wielkości swojej, unieść na wodzie ciężar od 360 do 400 funtów.

— **O zakładach Kruppa** w Essen, jak wiadomo jednej z największych w świecie lejarń stali, mogą dać pojęcie następujące cyfry, odnoszące się do ilości spotrzebowanego tam gazu i wody. I tak w roku 1856 zakład ten spotrzebowywał tylko 30.000 metrów sześciennych gazu; w roku 1859 już 100.000; w 1864 r. 1,699.000; w 1870 r. 3,875.000; w 1873 roku 6,386 000; w 1876 r. 7,403.000, a w 1882 r. 8,720.550 metrów sześc. Równie prawie znaczną jest ilość wody konsumowanej przez tę olbrzymią fabrykę. Wynosiła ona w r. 1867 metrów sześc. 2,769.160; w 1873 roku 3,666.800; w 1877 roku 4 688 200; w 1880 roku 5.574.320, a w 1882 roku 7 381.638. Na każdego z zatrudnionych w fabryce robotników wypada rocznie 746 m. sz. gazu i 615 m. sz. wody.

— **Rozbójnictwo w Albanii.** Z Janiny donoszą dnia 3 b m.: Rozbójnictwo w wilajecie tutejszym znowu się wzmaga nieustannie, a zuchwałość opryszków przebrała już wszelką miarę do tego stopnia, że napadają oni już teraz podróżnych w najbliższej nawet okolicy stolicy wilajetu. I tak przed kilku dniami znowu, w miejscowości Radovlan, odległej zaledwie o milę od Janiny, napadnięty został młody młynarz Giuro Biro przez bandę, której hersztem jest osławiony opryszek Redief. Rabusie ograbili go ze wszystkiego, co miał przy sobie, a nadto zażądali za wypuszczenie go 1.500 funtów tureckich okupu. Wioska Koprina, odległa o 3 mile od Janiny, niedawno zrobiła pomyślną próbę stawienia łotrom czoła bez pomocy wojska, którego zagrożone okolice doczekać się nie mogą. Kiedy mianowicie napadnięta została przez bandę groźnego Stavreka, mieszkańcy pochwycili za broń i stawili energiczny opór przez kilka godzin, jednego z rabusiów położyli trupem i zmusili całą bandę do odwrotu aż do wsi Burylisz, o sześć mil odległej od tego miejsca. We dwa dni później herszt Stavrek w towarzystwie przybranego swojego syna przybył do miejscowości Kuzmery i zażądał od pasterzy żywności. Jeden z tych ostatnich poznał go jednak i w sposob skrytobójczy zastrzelił zbója. Syna owego Stavreka związano i wraz z głową jego ojca przywieziono do Janiny, gdzie odważnemu pastuchowi wypłacona została nagroda 100 funtów, bardzo skromna stosunkowo, gdyż człowiek ten naraził się na straszną zemstę opryszków.

Notatki literacko-artystyczne.

(β) **Wiadomość historyczna o biskupstwie kijowskiem** przez ks. Tomasza Dobszewicza. Gniezno 1883 — Na szesnaście działów podzielił autor rzecz swoją, z których dziewięć początkowych, jest poświęconych dziejom Rusi od początku ogłoszenia Słowianom wiary Chrystusowej, aż do dwóch pierwszych biskupów ruskich, Libucyusza w 960 roku i św. Adalberta 961, zakonnika z Trewiru, męża nieposzlakowanej cnoty i wielkiej gorliwości o dobro religii. Dalsze rozdziały poświęcone są dziejom następców tych dwóch pierwszych biskupów naddnieprzańskiej Rusi, jako to, św. Bonifacemu ściętemu przez brata Jaropełkowego, św. Brunonowi, Rejnbernowi i Aleksemu, aż do ustalenia nieprzerwanego ciągu biskupów kijowskich Dziełko ks Dobszewicza kończy się obszerną biografią Józefa Wereszczyńskiego, biskupa kijowskiego, od 1588—1599, o którym autor mówi, że obok dbałości o dobro Kościoła i ojczyzny, obok gotowości do wszelkich prac, posług i ofiar, pasterz ten, wywodzący ród swój ze staroszlacheckiej rodziny herbu Korczak, odznaczał się nauką, rzadkim rozumem i dowcipem, i chętnie pomagał ludziom oddanym nauce. Dziełko ks Dobszewicza, czyta się z wielkiem zajęciem, a obszerne cytaty i wypisy z kronik podnoszą jego wartość historyczną i nadają pracy autora poważną dziejopisarską cechę.

*
* *

(s) Cieszący się we Francyi wielkiem powodzeniem miesięcznik *Revue des Arts decoratifs* pomieszcza w jednym ze swych ostatnich zeszytów artykuł o wyrobach z metalu u Huculów, czerpiąc do niego motywy i wzory rysunkowe z pięknej publikacyi p. Ludwika

Wierzbickiego, wydawanej przez Muzeum Przemysłowe lwowskie p. t. *Wzory przemysłu domowego.* Dziwnem jest istotnie, że wydawnictwo ostatnie tak cenne, interesujące, staranne, wykwintne i stosunkowo niezmiernie tanie, nieubiegające się wcale o zyski, tylko skromnie dążące zaledwie do opłacenia kosztów materyalnych, wydawnictwo nader pochlebnie oceniane zagranicą, teraz i dawniej, przez pierwszorzędne powagi w tym względzie, u nas rozchodzi się dotąd w zbyt małej liczbie egzemplarzy. Czyżbyśmy byli dlań obojętni dlatego tylko, że nasze, chociaż przewyższa ono istotnie wartością wszystkie obce i spekulacyjne publikacye, nie mogące iść z niem w porównanie? Gdyby tak być miało, byłoby to rzeczą nader smutną... Czas przecie, żebyśmy się pozbyli wszelkiej parafiańszczyzny, która równie szkodliwą jest kiedy przecenia nasze cnoty a niedocenia zasługi naszych prac sumiennych i zasługujących na poparcie.

Listy

z międzynarodowej wystawy elektryki.

II.

Wiedeń, 21 września.

(Dokończenie)

Okres trzeci, jeżeli dalszy rozwój teoryi galwanizmu stanowić może osobny okres, datujemy od roku 1830, w którym Faraday odkrył elektryczność indukcyjną, czyli przez przeniesienie. Już w roku 1819 kopenhaski profesor Oersted, czyniąc doświadczenia z prądem galwanicznym, spostrzegł wpływ jego na igłę magnesową, która pod tym wpływem zmienia swój kierunek. Z wielkiem zaciekawieniem poczęto śledzić naturę tego wpływu i już w rok potem Arago doszedł, że proste, niemagnetyczne żelazo pod działaniem prądu elektrycznego staje się magnesem (elektromagnetyzm). W dalszym postępie badań otrzymał Faraday ten rezultat, że gdy się zawiesi dwa koła z drutu równolegle obok siebie, a przez jedno z nich przepuści się prąd elektryczny, natenczas powstaje w drugim również prąd elektryczny; elektryczność więc w drugim drucie pochodzi tylko z przeniesienia, czyli jak nauka się wyraża, z indukcyi. Prąd w pierwszym drucie nazywa się pierwotnym lub głównym, w drugim nazywa się drugorzędnym lub indukcyjnym. Ponieważ zaś sławny fizyk Ampere badając elektromagnetyzm Aragi, wygłosił teoryę, że magnes składa się z niezliczonych prądów elektrycznych okrążających cząsteczki żelaza jego nieustannie, przeto, jeżeli teorya ta miała być prawdziwą, indukcyjny prąd elektryczny Faradaya powinien powstać zarówno za zbliżeniem magnesu do kółka drucianego (lub jeszcze lepiej do szpulki z nawiniętym drutem), jak powstaje za zbliżeniem pierwotnego prądu elektrycznego. Jakoż pokazało się, że i magnes wytwarza prąd indukcyjny (magnetoelektryzm). Prądy indukcyjne atoli mają tę właściwość, że są krótkotrwałe, chcąc tedy utrzymać prąd ciągły, trzeba zbliżać magnes do szpulki drucianej z wielką szybkością. Nie możemy zapuszczać się tu w szczegóły ani teoryi elektryczno-indukcyjnej, ani przyrządów służących do wytwarzania jej w sposób taki, żeby służyć mogła celom praktycznym; dość powiedzieć, że Faraday położył fundament do całej elektro-techniki teraźniejszej.

Wyzyskanie elektryczności indukcyjnej postąpiło ogromnie, odkąd w r. 1866 dwaj znamienici fizycy, Siemens z Berlina i Wheatstone z Londynu, niezawiśle od siebie wynaleźli machinę dynamoelektryczną, która prostą siłę fizyczną zamienia w elektryczność. Elektryczność przez tarcie, ową najdawniejszą, można wytworzyć w wysokiem naprężeniu, ale w małej ilości; galwanizm daje większą ilość, ale do wydobycia wielkiego naprężenia potrzeba przyrządów wielkich i kosztownych; oba te źródła elektryczności pod oboma względami są bardzo przewyższone elektrycznością indukcyjną, szczególniej magnetoelektryzmem; ale i ten jeszcze, mimo użycia bardzo silnych magnesów stalowych, nie pozwalał elektrotechnice rozwinąć się w upragnionych rozmiarach. Wprawdzie już Wilde zbudował w Manchestrze machinę magnetoelektryczną, która, polegając na zasadzie, że elektromagnesy, jakie wynalazł Arago, są bez porównania silniejsze od zwykłych magnesów stalowych, używała tych ostatnich do wytwarzania elektryczności indukcyjnej, służącej nie wprost do celów technicznych, lecz do czysto mechanicznego celu wytworzenia elektromagnesów, które jako bardzo silne służyły do wytwarzania nowego prądu elektrycznego o takiej sile, że w nim topił się już pręt żelazny; czyli innemi słowy: Wilde stawiał mniejszą machinę magnetoelektryczną na większej machinie, w której tamta wytwarzała naprzód elektromagnetyzm, aby ten dopiero wytwarzał znów magnetoelektryzm; i tak piętrzył nawet trzy machiny jedną na drugiej, aby wydobyć jaknajwiększą ilość i jaknajwiększe naprężenie elektryczności; ale Siemens poszedł genialnym sposobem o krok dalej, mówiąc sobie: Potrzeba tylko wziąć zwykłe żelazo w kształcie podkowy, jaki mają magnesy; żelazo to ma w sobie odrobinkę magnetyzmu, która udziela się mu od kuli ziemskiej; ta odrobina magnetyzmu wystarcza, aby w zwoju drutu miedzianego, wprawionym między końce tej podkowy, wytworzyć słaby prąd elektryczności indukcyjnej; tę elektryczność trzeba sprowadzić do długiego drutu, którym otoczy się znów podkowę, tak, żeby magnetyzm jej powiększył się pod wpływem elektryczności, którą sama wytworzyła, a która teraz znów wzmocnić się musi pod wpływem wzmocnionego przez nią samą magnesu, aby ten magnes podwójnie teraz znów wzmocnił się od niej, a tem samem podwójnie wzmacniająco wpłynął znów na wzmacniającą go elektryczność i t. d. i t. d., dopóki elektryczność nie będzie tak silna, żeby ją sprowadzić po za machinę do dowolnego użytku. Śmiała to była rachuba, polegająca na wzajemnem oddziaływaniu magnetyzmu na elektryczność i elektryczności na magnetyzm, wymagała, jak się zdawało, prawie cudu po prostem wprawieniu machiny w ruch za pomocą prostej siły fizycznej, t. j. za pomocą bardzo szybkiego obrotu wałka, na którym jest osadzony ów zwój drutu między końcami podkowy. Próba mimo śmiałości powiodła się najzupełniej i odtąd wszystkie machiny elektryczne są budowane na zasadzie dynamicznej Siemensa, a wytwarzają olbrzymią siłę elektryczną, która, sprowadzona drutem grubym na dowolne, choćby bardzo znaczne oddalenie, pędzi inne machiny, warstaty i wagony na drodze żelaznej, lub wytwarza światło elektryczne, mogące w jednym punkcie posiadać intensywność 150.000 świec.

Te i inne funkcye, spełniane przez siłę elektryczną, obraz takiego postępu elektryki i po części także obraz powyższej historyi umiejętności i techniki elektrycznej, widzimy w wystawie tutejszej. Możemy teraz przejść już do szczegółów wystawy i podziwiać w nich potęgę geniuszu ludzkiego, który coraz głębiej wnika w tajniki przyrody i czyni sobie z niej powolną służebnicę, a który im wyżej się wzbija, tem więcej poznaje, jak nisko stoi, i właściwie na to tylko zdobywa coraz więcej wiedzy, aby nabrać tem większego przekonania, że właściwie nic nie wie. Tak np. wobec pytania, czem właściwie jest elektryczność, zamilknąć musi choćby największy pyszałek naukowy. Istota elektryczności jest i pewnie pozostanie tajemnicą samego Stwórcy. Inne objawy w przyrodzie, jak głos, ciepło, światło, czujemy własnemi zmysłami; ciepło czujemy w literalnem wyrazu tego znaczeniu, światło widzimy, głos słyszymy; wiemy przeto, że i gdzie są; elektryczności zaś nie czujemy, nie widzimy, nie słyszymy; nie posiadamy zmysłu, któryby nam bezpośrednio wskazywał obecność elektryczności; dopiero w przeistoczonej postaci, a raczej w skutkach swych, staje się przystępną zmysłom naszym za pomocą aparatów fizykalnych

Elektryczność od czasu, gdy powstały dynamiczne machiny do jej wytwarzania, zdobyła sobie już szerokie pole zastósowania praktycznego, które na wystawie w rotundzie leży przed naszemi oczyma; ale to pole o wiele jeszcze rozszerzyć się musi, aby siła ta stać się mogła rzeczywiście decydującym czynnikiem w życiu powszedniem. Elektrycy, rozentuzyazmowani ogromnemi postępami lat ostatnich, oddają się pod tym względem najświetniejszym nadziejom. Z jednej strony myślą o prostszych jeszcze sposobach wytwarzania elektryczności, z drugiej strony o zastąpieniu nią prawie wszystkich innych sił przyrodzonych i mechanicznych. Że nadzieje te są do pewnego stopnia uzasadnione, nie ulega wątpliwości, ale jeszcze mniej wątpić można, że jest w nich dużo przesady. Gdy Galvani odkrył źródło elektryczności, które od jego nazwiska nazwę swą nosi, gdy ujrzał drgania w systemie nerwowym nieżywej żaby, wywołane wpływem galwanizmu, on i mnóstwo uczonych majaczyli o odkryciu pierwiastku życia. Był to entuzyazm chwilowy; podobnie i dziś entuzyazm wywołuje zbyt śmiałe marzenia. A jak poważni uczeni nawet nie wspominają o mglistych hipotezach o istocie elektryczności, ograniczając się na stwierdzonych objawach jej i prawidłach, tak i my nie będziemy wymieniali wybujałych nadziei elektryków, lecz trzymać się będziemy rzeczywistości, jaka nam się przedstawia w rotundzie wiedeńskiej.

Józef Glinkiewicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

(*L*) Dzisiaj rozpoczął się we Lwowie piąty międzynarodowy targ zbożowy, połączony z wystawą chmielu.

Pierwsza lista uczestników, wczoraj zamknięta, wykazuje ogółem 162 producentów i kupców, którzy biorą udział w targu. W sali ratuszowej wystawiono próbki zboża, mlewa, owoców strączkowych i chmielu

Co się tyczy próbek zboża, zaznaczyć wypada, że w tym roku producenci prywatni zgłosili się nielicznie, z wyjątkiem bowiem pięknych próbek zboża, przysłanych przez zarząd dóbr Kurowickich, wystąpiły tylko firmy handlowe, jak n. p.: Młyn walcowy w Strusowie, młyn parowy w Sokalu, firma Mosel i Spółka w Podwołoczyskach, firma Salomon Buber, Goldstern et Loevenberg, Spółka rolnicza w Tarnopolu, lwowski Bank rolniczy, Bank hipoteczny we Lwowie z filiami w Tarnopolu i Czerniowcach. W tym krótkim spisie wyczerpaliśmy już prawie wszystkich wystawców próbek zboża i mlewa na tegorocznym targu zbożowym

Wystawców chmielu zgłosiło się do godziny 10 z rana ogółem 33. Wymieniamy znaczniejszych producentów, którzy biorą udział w wystawie chmielu, a mianowicie pp. Żeleński Stanisław z Grodkowic i Brzezia; Karolina Wasilewska z Czudca; Irsay Stefan z Lipnik; ks. Adam Lubomirski z Mizyniec; Edward Jędrzejewicz z Dylągówka; Henryk hr. Łączyński z Lisek i Kutkorza; Zdzisław hr. Tyszkiewicz z Werynia; Zygmunt hr. Drohojowski z Krukienic; hr. Siemieński-Lewicki z Pawłosiowa i Tywonia; Teofil Ostaszewski z Wzdowa; Adam hr. Horoch z Chwałkowic; Stanisław hr. Stadnicki z Krysowic; Rozalia hr. Zamojska z Obladowa; Ludwik hr. Krasiński z Rohatyna; Władysław Rozwadowski z Dębiny; Zygmunt Dembowski z Kosienic; Antonina hr. Bąkowska z Sądowej Wiszni; Adam ks. Sapieha z Krasiczyna.

Z zagranicy przybyli kupcy z Wrocławia, Bytomia, Monachium, Gliwic, Katowic, z Jass, z Berlina, z Ickań, a dalej z Wiednia, Pragi, Bielska i Ołomuńca.

Przed godziną 10 z rana zapełniła się sala ratuszowa uczestnikami targu; między gośćmi widzieliśmy J. E. Alfreda hr. Potockiego, prezydenta m. Krakowa dr. Weigla, naczelnego dyrektora poczt p. Schiffnera i w. i.

Po godzinie 10 powitał zebranych gości prezydent miasta Lwowa, p. Dąbrowski, życząc uczestnikom jak najlepszego powodzenia.

P. Bolesław Augustynowicz, imieniem komisyi urządzającej, otworzył targ następującem przemówieniem:

„Otwieram targ zbożowy w tem przekonaniu, że targi te znalazły uznanie w świecie handlowym, i że ustalą się na pożytek kraju. Żywię nadzieję, że nie sprawdzą się głosy nieprzychylne, bo chociaż mieliśmy nieurodzaj, a w skutek tego mamy brak zboża do wywozu, mimo to zainteresowanie się targiem zbożowym lwowskim nie ustaje tak w kraju, jak za granicą. Giełda zbożowa, pomimo znacznej przewłoki, wejdzie niebawem w życie. Wysokie ministerstwo bowiem potwierdziło już nasze statuta. Dziś powodzenie tej instytucyi zależy już tylko od poparcia pp. producentów i od świata handlowego. — Wystawa chmielu, aczkolwiek nielicznie obesłana, w stosunku do wzmagającej się liczby plantatorów chmielu, daje nam zawsze obraz, jaki towar mogą kupcy u nas znaleść, i jest nadzieja, że w przyszłości handel tym produktem musi się uregulować na korzyść kraju, tem bardziej, że zawiązana w łonie Towarzystwa gospodar. sekcya chmielu czuwać będzie nad tem, aby chmiel galicyjski znalazł w świecie handlowym przynależne uznanie“.

Jako komisarza rządowego przedstawił p. Augustynowicz W. Radcę Namiestnictwa pana Mandyczewskiego, który powitał zgromadzenie następującemi słowy:

„Z okoliczności rozpoczynającego się dziś międzynarodowego targu na zboże we Lwowie piątego z rzędu, witam was szanowni panowie w imieniu rządu. Rząd czyni w zakresie swojej działalności wszystko, cokolwiek rozwojowi instytucyi targów zbożowych służyć może. Bądźcie przekonani szanowni panowie, że rząd uważnem okiem spogląda na wasze zachody około zadośćuczynienia interesom wybitnie materyalnym i około ożywienia czynności handlowej, tudzież ruchu płodów rolniczych i że rząd także nadal chętnie poprze wasze starania i udzieli im pomocy. Pozwólcie mi zarazem wynurzyć życzenie, aby tegoroczny targ zbożowy w zupełności ziścił nadzieje, które wy szanowni panowie do niego przywiązujecie, i aby ta instytucya nabrała dla handlu powszechnego owego znaczenia, jakiego przy naszym stopniu rozwoju handlowego i przy naszem położeniu geograficznem nabrać może“.

Następnie oznajmił p. Augustynowicz, że komitet urządzający wystawę chmielu otrzymał od wys. Ministerstwa rolnictwa kwotę 300 zł. na premiowanie producentów chmielu i na urządzenie wystawy; oznajmił dalej mowca, że urząd sekretarza targu spełniać będzie także w tym roku pan A. Schellenberg i że w skład komisyi sędziowskiej dla premiowania producentów chmielu weszli pp. Karol Kiselka, Steiner, Russmann, Tyniecki, Stanisław hr. Badeni, Józef Gizowski, Oktaw Sala, Doms, Edward Klein.

Do godziny 1 z południa, o której zamykamy sprawozdanie, targ zbożowy był mało ożywiony. Według informacyj sekretaryatu, producenci i kupcy zajęli stanowisko wyczekujące; producenci stoją przy cenach, które kupcom wydają się wygórowanemi; dążą tedy kupcy do obniżenia cen. Biorąc miarę z zapisków sekretaryatu, możnaby twierdzić, że do godziny 1 z południa nie dokonano prawie żadnych transakcyj; zgłoszono bowiem urzędownie sprzedaż a względnie kupno tylko 5 wagonów żyta, 10 wagonów kukurudzy, 1 worka siemienia i 900 wiader okowity.

Płacono za 100 kilogr.: żyta 6·75—7 złr.; kukurudzy 7·15; siemienia 8·75; spirytus zaś płacono na wrzesień 1884 r. 16·75; za towar gotowy $15^5/_8$; a z odstawą w listopadzie, grudniu, 14·80. Kupcy i producenci przypuszczają, że po uregulowaniu cen, ożywi się targ dopiero jutro.

---

* **Kolej Karola Ludwika.** Dochody tej kolei wynosiły od 11 do 20 września: na linii Lwów Kraków 276.248 zł. 23 ct.; na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska złr. 51.397 ct. 95, ogółem przeto 327.646 złr. 18 ct. W tym samym czasie roku zeszłego wynosiły dochody na pierwszej linii 277 243 zł. 85 ct, na drugiej 73.433 zł. 9 ct., zaś ogółem 350.675 zł. 94 ct. Ogólny dochód przeto jest obecnie mniejszy o 23.030 złr. 76 ct.

Od 1 stycznia do 20 września dochód ogólny wynosił 7,151.228 złr. 56 ct., a w tym samym czasie roku zeszłego 7,448.975 zł. 16 ct., zmniejszył się więc o 297.746 zł. 60 ct.

---

* **Komisya krajowa** dla ogólnej Wystawy krajowej, odbyć się mającej w Peszcie w roku 1885, ogłosiła konkurs na wykonanie budynków wystawowych, tudzież za najlepsze plany dla konkurentów po dwa premia, a mianowicie za plan na budynek dla wyrobów przemysłu 2000 i 1500 złr.; na budynek dla okazów sztuki 2000 i 1500 zł.; na budynek dla dyrekcyi 1200 i 800 zł.; na budynek dla płodów rolnych 500 i 300 zł.; na budynek dla maszyn 500 i 300 zł. Termin do wniesienia ofert naznaczono do 30go października 1883. Bliższe warunki i plan sytuacyjny przejrzeć można w biurze Izby handlowej i przemysłowej, a wszelkich wyjaśnień udziela biuro wystawowe w Peszcie (Budapest, Franz-Jozefs-Platz Nr. 6.

* **W Paryżu** wychodzi dwa razy w tygodniu czasopismo „Archives commerciales de la France“, donoszące o wszelkich upadłościach firm we Francyi. Ponieważ czasopismo to przydatne być może także dla naszych kupców i przemysłowców, przeto zwraca się ich uwagę na to pismo, które za granicą kosztuje rocznie 25 franków.

Wiedeń, 25 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2.757 sztuk wołów, między temi galicyjskich 716, węgierskich 1.832, niemieckich 209. Ogólny przypęd o 561 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był ożywiony. Wszystko sprzedano. Ceny wyższe o 1 zł. 50 ct. Płacono za woły galicyjskie opasowe po 62—69 zł., za woły z pastwiska po 56—61 zł.; węgierskie po 61—67 zł., woły z pastwiska 55 do 61 zł.; za woły niemieckie 62 do 67 zł.; za krowy po 56—62 zł., za buhaje po 52 do 58 zł. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Przedwczoraj odbyły się w Wiedniu dwie wspólne konferencye ministeryalne, pierwsza pod przewodnictwem hr. Kalnokyego, druga pod prezydencyą Najj. Pana. Brali w nich udział ministrowie hr. Kalnoky, hr. Bylandt, Kallay, hr. Taaffe, dr. Dunajewski, Tisza, hr. Szapary, admirał Pöckh i kilku referentów ministeryalnych. Jak wiadomo z wczorajszej depeszy, ułożono na tych konferencyach preliminarz budżetowy dla wspólnych delegacyj, które zbiorą się w Wiedniu 23 października.

Prezydent gabinetu węgierskiego Tisza miał przedwczoraj o godzinie 9 rano posłuchanie u Najj. Pana, poczem konferował przez czas dłuższy z komisarzem królewskim dla Kroacyi genera-

łem Rambergiem, który w niedzielę rano przybył do Wiednia. Ministrowie Tisza i Szapary mieli wczoraj powrócić do Pesztu.

Rumuński minister spraw zagranicznych Bratiano przybył przedwczoraj na dni kilka do Wiednia. Z powodu odbywających się właśnie konferencyj ministeryalnych, p. Bratiano nie mógł się widzieć w dniu przyjazdu z hr. Kalnokym. Dzienniki wiedeńskie domyślają się, że przedmiotem narad rumuńskiego ministra spraw zagranicznych z hr. Kalnokym będzie sprawa dalszego zbliżenia się Rumunii do Austryi i Niemiec.

Obie Izby sejmu węgierskiego odbędą w przyszły czwartek pierwsze swoje posiedzenia. Dzienniki podają długą listę przedłożeń, jakie mają być wniesione do sejmu. *Budap. Corr.*, zapisując tego rodzaju doniesienia, zapewnia, że ani ustawa o podatku od spirytusu, ani ustawa o reformie ordynacyi przemysłowej, ani też projekt ustawy o budowie linii żelaznej Munkacz-Stryj nie znajdą się tak rychło, jak to przypuszczają, na porządku dziennym.

Dzienniki niemieckie podają obszerne opisy uroczystości wojskowych pod Homburgiem, podnosząc przytem, że cesarz Wilhelm stara się na każdym kroku okazać jak miłymi mu są gośćmi królowie Hiszpanii i Serbii.

Król Alfons, jak wiadomo, został mianowany właścicielem pułku pruskich ułanów a według *Nat. Ztg.* król serbski miał otrzymać order Orła czarnego.

Na obiedzie galowym w Homburgu cesarz wzniósł następujący toast: „Za zgodą obecnych książąt, którzy wyrazili życzenie uczestniczenia w manewrach XI korpusu i tak pochlebne wydali zdanie o wojsku, wznoszę toast na pomyślność Ich królewskich Mości królów Hiszpanii, Saksonii i Serbii.“ Król Alfons odpowiedział: „Chociaż zdaje mi się, że pomiędzy obecnymi tu królami, jestem wiekiem najmłodszy, pozwoli mi Wasza Ces. Król. Mość, wznieść toast na pomyślność ukochanego i pełnego sławy monarchy niemieckiego, armii niemieckiej i niemieckiego państwa.“

Nie umilkły dotychczas pogłoski o zjeździe cesarza Wilhelma z carem Aleksandrem. *Vossische Ztg* i *Köln. Ztg.* zapewniają dzisiaj, że zjazd ten nastąpi d. 3 października w Swinemünde. Car Aleksander dla tego miał przedłużyć swój pobyt w Kopenhadze, aby monarcha niemiecki po manewrach wojskowych i uroczystościach w Rheingau, zapowiedzianych z powodu odsłonięcia pomnika na cześć poległych w ostatniej wojnie, mógł z nim się spotkać.

Książę Bismarck wraz z rodziną wyjechał wczoraj z Gasteinu.

Osservatore Romano ogłasza adres, wysłany do Papieża przez biskupów austryackich, zgromadzonych w Wiedniu, z powodu jubileuszu odsieczy tego miasta. Adres wyraża podziękowanie Papieżowi za wydanie znanego listu do arcybiskupa wiedeńskiego, i podnosi zasługi papieża Inocentego XI około złamania potęgi tureckiej.

Do *Presse* telegrafują z Belgradu, że według ogólnego zapewnienia, skupczyna serbska zostanie otwartą we czwartek w nieobecności króla. Rząd miał otrzymać upoważnienie do rozwiązania skupczyny, gdyby okazała się tego potrzeba. Nowy gabinet rozpisze w każdym razie ponowne wybory.

Według urzędowego sprawozdania ostateczny rezultat wyborów jest następujący: Stronnictwo rządowe przeprowadziło 34 kandydatów, radykalne 61, frakcya Ristica 11, 8 wybranych nie należy do żadnego stronnictwa. Połączona opozycya rozporządza przeto 72 głosami. Rząd zaś, po doliczeniu deputowanych zamianowanych przez króla, może liczyć na poparcie 78 posłów. Idzie dzisiaj o to, na czyją stronę przychylą się bezbarwni. Koła rządowe są zdania, że we wszystkich ważniejszych kwestyach będą głosować ze stronnictwem rządowem, opozycya natomiast odmawia wszelkiej racyi podobnym kombinacyom, twierdząc, że ci, których podciągnięto pod rubrykę bezbarwnych, przychylą się w chwili stanowczej niezawodnie na stronę opozycyi.

Berlińska *National Ztg.* poświęca obszerny artykuł sprawie wichrzeń socyalistycznych w Niemczech. Zastanawiając się nad upływającym w przyszłym roku terminem mocy obowiązującej ustawy przeciw socyalistom, bierze pod rozwagę, czy nie byłoby możliwe przywrócenie praw zwyczajnych, któreby nie krępowały swobody zgromadzeń i dyskusyi. Żąda natomiast, ażeby w okresie przejściowym, gdyby socyaliści bądź to na zgromadzeniach, bądź w prasie, wykroczyli powtórnie przeciw prawu, karani byli z zastosowaniem surowości wyjątkowego prawa, obowiązującego jeszcze przez rok.

Osnowę manifestu lewicy francuskiej, żądającego zwołania parlamentu, przyniosły dzisiejsze dzienniki poranne. Grupa skrajnej lewicy Izby deputowanych, odwołując się do konstytucyi, która nie pozwala gabinetowi rozporządzać funduszami na siły zbrojne bez przyzwolenia parlamentu, a dalej odwołując się do przyrzeczenia rządu, zawartego w oświadczeniu z d. 10 lipca r. b., że w razie potrzeby obie Izby zwołane zostaną dla rozstrzygnięcia o siłach i finansach Francyi — żąda na zasadzie powyższych motywów zwołania Izb. Manifest wyraża dalej przekonanie, że tylko parlament może uśmierzyć zaniepokojoną opinię kraju, użyczyć odpowiedniego pełnomocnictwa i powagi rządowi wobec zagranicy itd.

Manifest powyższy, nazwany przez umiarkowane organa republiki ultimatem skrajnej lewicy przeciw rządowi, przyjęły z zadowoleniem tylko dzienniki intransygentów i stronnictw monarchicznych. *République française* zwraca uwagę, że według brzmienia konstytucyi, musiałby być parlament zwołany natychmiast, gdyby tego zażądała większość Izby, radzi zatem członkom skrajnej lewicy, ażeby zebrali odpowiednią ilość podpisów i tem udowodnili, że posiadają poparcie i wyrażają życzenie całego kraju. Podobnie wyrażają się *Temps* i *Journal des Débats*.

We czwartek wieczór odbyło się w Paryżu dość liczne, bo złożone z 1200 osób zgromadzenie rojalistów. Zabierali głos Barby i Cornely, szef dziennika *Clairon*. Obaj krytykowali politykę republiki, lecz żądali przytem, aby używać legalnych jedynie środków, by na miejsce republiki wprowadzić rządy monarchiczne.

Z Rzymu donoszą: Mianowanie przez rząd francuski wojskowego gubernatora na Korsyce, wywołało tutaj niemałe zdziwienie, ponieważ nastąpiło bezpośrednio po ogłoszeniu w *Revue des deux Mondes* artykułu poczytanego za półurzędowy, w którym zwracano uwagę Francyi na przedsięwzięte przez Włochy obwarowanie wyspy Maddaleny. Forteca ta była już od dawna w planie włoskiego ministeryum wojny, a *Opinione* nadmienia, że obwarowanie to ma tylko cel obronny, ale nie zaczepny.

Moniteur de Rome twierdzi, że rokowania Watykanu z Francyą co do przywrócenia remuneracyi dla duchowieństwa francuskiego, która jak wiadomo była wstrzymaną, doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Rząd rzeczypospolitej zapewnił Stolicę Apostolską o swoich przyjaznych i pojednawczych zamiarach.

Monde otrzymuje z Rzymu telegram, donoszący, iż ojciec Beckx, generał jezuitów, z powodu podeszłego wieku (liczy lat ośmdziesiąt dziewięć) oraz nadwątlonego stanu zdrowia żąda zamianowania koadjutora, który otrzyma tytuł wikaryusza. Z tego powodu zebrała się kapituła reguły i rozpoczęły się konferencye mające na celu wybór wspomnianego zastępcy generała jezuitów. Po dokonanym wyborze Papież ma go sankcyonować.

Z Berlina piszą do agencyi Reutera, że w tych dniach ukazał się w Petersburgu nowy numer rossyjskiego rewolucyjnego dziennika, noszącego jak zwykle tytuł *Narodnaja Wola*. Numer ten wydrukowany jest na pięknym papierze. Dziennik wspomniany zastanawia się nad rezultatami działalności hrabiego Tołstoja i przychodzi do wniosku, że nie można dłużej tolerować podobnej polityki. Ignatiewa nazywa intrygantem. *Narodnaja Wola* opisuje w dalszym ciągu zamieszki rewolucyjne, które w ostatnich czasach miały miejsce w Rossyi i konstatuje, że tak studenckie jak robotnicze zaburzenia wybuchły aż w dwudziestu miejscowościach. Sposób, w jaki zacytowany dziennik rewolucyjny wyraża się o nadużyciach i gwałtach, noszących charakter antisemicki w Ekaterynosławiu, świadczy wymownie, że stronnictwo nihilistyczne nie było obce tym ekscessom.

Według informacyj otrzymanych przez *Standarda*, aresztowano w tych dniach w Petersburgu trzydziestu ośmiu oficerów gwardyi, jako biorących udział w czynnościach partyi nihilistów.

Z Warny telegrafują do *Daily News*, że nagły powrót lorda Dufferina do Konstantynopola wywołał w tem mieście silne wrażenie. Rada ministeryalna zbiera się codziennie dla dyskutowania nad sposobem zastosowania paragrafu 61 traktatu berlińskiego do kwestyi armeńskiej, gdyż, jak utrzymują, tą kwestyą szczególniej zająć się ma ambasador angielski. Depesza *Daily News* twierdzi, że rada ministrów postanowiła zamianować gubernatorów i wicegubernatorów chrześcian we wszystkich miejscowościach, w których większość mieszkańców stanowi ludność armeńska.

Korespondent *Standarda* z Hong-Kong telegrafuje, co następuje: „Generał Bouet oświadcza, iż podał się do dymisyi, położenie jego bowiem było nie do wytrzymania. Udaje się do Francyi, gdzie zda sprawę z prawdziwego stanu rzeczy. Relacya jego przekona prawdopodobnie rząd i naród francuski, że oszukiwano ich okropnie w kilku ważnych punktach“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 września. (*Tel. pryw.*) Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić dziś o pół do drugiej wystawę obrazu Matejki „Sobieski pod Wiedniem“ powitany przez wysłanego umyślnie przez Matejkę sekretarza Gorzkowskiego. Najj. Pan raczył wysłuchać objaśnień o treści obrazu, poczem polecił Gorzkowskiemu wyrazić artyście Najwyższe zadowolenie.

Salzburg, 24 września. W przejeździe z Gasteinu przybył tu ks. Bismarck wraz z rodziną i zamieszkał w hotelu europejskim. Ambasador ks. Reuss z małżonką był na obiedzie u ks. kanclerza. Pobyt w Gastein wzmocnił widocznie zdrowie księcia.

Berlin, 24 września. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze w odpowiedzi na zaczepki dzienników postępowych z powodu ogłoszenia korespondencyi znalezionej w czasie rewizyi domowej u posła alzackiego Antoine: Była chwila, że rząd chciał wnieść reklamacyę do rządu francuskiego w celu przedsięwzięcia wspólnych kroków przeciw agitacyom zmierzającym do zaburzenia spokoju publicznego. Po niejakim jednak namyśle rząd odstąpił od tego zamiaru, uwzględniając przedewszystkiem tę okoliczność, że na wypadek odmownej odpowiedzi, położenie nie poprawiłoby się. Większość wszystkich narodów, a więc i francuskiego jest usposobioną pokojowo, i dlatego zdawało się nam, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*, że przysłużymy się dobrze sprawie pokoju, jeśli wykażemy środki i organizacyę, za pomocą których pewne osobistości dążą do wywołania wojny pomiędzy Niemcami i Francyą.

Bukareszt, 24 września. Wczoraj na granicy rumuńskiej wyskoczył z szyn pociąg pospieszny (błyskawiczny). Nikt z podróżnych nie doznał uszkodzenia.

Londyn, 24 września. W fabryce broni w Woolwich wydarzyła się dzisiaj straszna eksplozya. Dwóch robotników zginęło na miejscu. Strata jest bardzo znaczna.

Paryż, 25 września. (*Tel. pryw.*) Z nadesłanych tutaj depesz berlińskich dowiadują się, że poświęcenie ekspiacyjnej cerkwi w Petersburgu zostało urzędownie odroczone na życzenie cara, z czego wnoszą, że zjazd z cesarzem niemieckim przyjdzie ostatecznie do skutku.

Londyn, 25 września. (*Tel. pr.*) O katastrofie w Woolwich podają dzienniki następujące szczegóły: Przez całą godzinę eksplodowały rakiety; wiele rakiet cięższego kalibru rozpryskało się w milowem oddaleniu, rozbijając mury, dziurawiąc dachy i wyrządzając rozliczne szkody. Przeszło 800 robotników zatrudnionych w arsenale znajdowało się w największem niebezpieczeństwie. Pomimo bezustannego eksplodowania bomb próbowano opanować ogień zapomocą ręcznych sikawek. Straż pożarna, widząc jednak niepodobieństwo przyniesienia jakiegokolwiek ratunku, musiała ustąpić. Na szczęście warsztaty nie miały z sobą połączenia i temu należy zawdzięczać, że wszyscy robotnicy, z wyjątkiem warsztatu, w którym nastąpił wybuch, mogli ratować się ucieczką. Po dwóch godzinach ogień przygasł. Wśród zgliszczów znaleziono zwęglone ciała dwóch robotników. Odłamy rozpryskujących się bomb wielu z nich raniły.

Ostanie doniesienia otrzymane wieczorem potwierdzają, że tylko dwie osoby postradało życie. Wielu robotników uszło cudownym prawie sposobem. Ogień wybuchł w laboratoryum.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 września 1883 godz. 1 min. 45. Losy kredytowe 60·90. Węg. akcye kredyt. 291·25, Akcye anglo-austr. 108·90, Akcye banku Union 111·80, Akcye kolei Karola Ludwika 291·25 Akcye kolei północnej 267·—, Akcye kolei południowej 152·25, Akcye kolei Alföld 168·—, Akcye kolei Elżbiety 319·30, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·—, Wiedeńskie losy 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 109·30, Losy tureckie 24·30, Węgierska renta 87·37, Akcye banku związkowego 106·20, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej —·—. Rubel papierowy 1·18¼, Węgierskie losy 113·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 24 września 1883, godzina 4 min. 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 25 września 1883, godzina 10 min. 25 Akcye kredytowe 291·90, Anglo-Austr. 108·50, Unionbank 111·50 Kolej Karola Ludw. 291·50, Południowa 151·90, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·50½ Rubel papierowy 1·18¼. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 24 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9.98, do 10·— zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 16·88 zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 184·50 m., żyto —·— m., spiritus 52,80, olej rzepakowy 68·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·60 fr., olej rzepakowy 78·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·— owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

NADESŁANE.

Z Jarosławia dnia 18go września 1883. Komitet, ustanowiony do urządzenia w Jarosławiu obchodu uroczystości jubileuszowej z powodu 200 letniej rocznicy odsieczy Wiednia, udzielił z funduszów swoich kwotę 15 złr. w. a. dla ubogich uczniów tutejszej szkoły męskiej. Gdy z powodu takich ogólnych uroczystości, tak tutejszy Magistrat, jakoteż i miejscowe komitety, urządzające obchody rozmaitych uroczystości, zawsze szkoły mają na względzie i niejednokrotnie już rozmaite kwoty w celu wsparcia ubogich uczniów szkoły tutejszej udzielały, nie mogę przeto pominąć przynajmniej tej sposobności i czuję się obowiązanym do złożenia publicznego podziękowania imieniem szkoły i ubogich uczniów za ten i wszystkie poprzednie dary.

Michał Mekler
Dyrektor szkoły.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południem. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca. o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 września 1883

Hotel Georgea

Pp. B. Drohojowski z Ciesiacina. W. Ustrzycki z Czelatycz. W. Gurski z Kaszyc. S. Zwolski z Bryniec. O. Schnell z Firlejówki. W. Lublin z Brodów. W. Kubies z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. K. Ludwig z Werhaty. A. Kubicki z Kamionki H. Strelitz z Wrocławia. H. Kilicher ze Stryja. A. M. Schwarzberg z Paryża. B. Lange z Gniezna.

Hotel Krakowski

Pp. H. Jasiński z Rasztowic W. br. Czechowicz z Glinny. A. Zurakowski z Pomorzan. Dr. M. Dimmel z Jarosławia

Hotel Angielski

Pp. B. Skibniewski z Balic. J. Ulieniecki z Wołostkowa. H. Turmann z Urzejowic. Z. Younga z Zapałowa. J. Kowalski z Ulicka. J, Gizowski z Mokrzan S. Żurowski z Ulicka J. Gall z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. J. Naganowski z Łopatyna. T. Polański z Rudnik. J. Kossiłowski z Paryża. L. Meller z Wiednia S. Horowitz z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 25 września 1883 o godzinie 7 rano

Barometr 740 09mm. przy temp 0°C. Psychrometr suchy + 4.5°C. Psychrometr wilgotny + 3.6°C. Prężność pary 5 4mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE1. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 3 6°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765.99mm
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 11.4°C
Najniższa temp. w nocy 3.5°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 1 3mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = $340^m.5$

Dla 26 września

E. = — $8^m\ 36.^s_{11}$ $\Theta^o = 12^h\ 19^m\ 31,^s_{84}$

Zachod słońca 25go września 5h. 51m,4, wschód 17h. 53m., 7.

W wrześniu nastąpi nów księżyca 1d 3h 50,m 3 pierwsza kwadra 9d 8h 13.m 9; pełnia 16d 11h 17,m 5, ostatnia kwadra 23d 2h 26,m 9; nów 30d 19h 30,m4. Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 5^d $17,^h{}_5$, w punkcie przyziemnym (Perigeum) $17^d\ 20^h{}_5$.

Równanie czasu będzie przez cały wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Dnia 21 września o 1h 6,m 5, wyprzedzać będzie czas gwiazdowy czas średni o godzin 12. Słońce wstepuje dnia 22, o 22h w znak Wagi.

Z sześciu planet, spostrzegać możemy wolnem okiem najpierw Saturna w gromadzie Byka (wschodzi na początku przed 10tą, a na końcu o 8h); potem w gromadzie Bliźniąt, Marsa i Jowisza. Mars wschodzi koło jedenastej a Jowisz ukazuje się na początku września po pierwszej, zaś na końcu przed 12tą godziną.

24 września 1883	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$727,_{00}$	$732,_{71}$	$735,_{62}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+8,_4$	$+5,_0$	$+2,_8$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+7,_6$	$+4,_4$	$+2,_4$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$7,_8$	$5,_9$	$5,_2$
Wilgotność powietrza względna w %.	89	90	93
Stan nieba.	9	9	0
Kierunek wiatru.	w.	w.	ws
Moc wiatru.	7	3	1
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2^h $2,^{mm}_2$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + $11,_0$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + $5,_0$			

(N. B. 25/9 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 26/9).

Przy wietrze południowo-zachodnim, temperatura powietrza się podnosi; pogoda.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 września 1883.

	płacą walutą austr. zł. ct	żądają walutą austr. zł. ct
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	290 —	293 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166 —	169 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288 —	293 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 90	99 90
" " " 4 pr. w. a.	89 50	90 50
" " " 5 pr. okresowe	98 90	99 90
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86 50	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 80	102 80
" " " 5 pr. w. a.	97 60	98 60
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 50	101 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 —	102 50
" " " " " 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 50	99 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 40	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20 —
" Stanisławowa	22 —	24 -
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 58	5 68
Dukat cesarski	5 60	5 70
Napoleondor	9 46	9 56
Półimperyał	9 77	9 87
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
" " papierowy	1 16¾	1 18¾
100 marek niemieckich	58 35	59 05
Srebro	—	—
Korony w srebrze		

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 września 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78 40	78 55
luty-sierpień	78.40	78 55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.70	78.85
kwiecień-październik	78 70	78 85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4 pr.	120 —	120.50
" " 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	132.75	133.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	138 50	139.—
" " 1864 po 100 zł.	167 75	168.25
" " 1864 po 50 zł.	166 50	167.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.—	149.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	— —	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92 90	93 05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.85	100.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	99.75
Galicyi	98 40	99 —
Niższej Austryi	104 75	105.75
Siedmiogrodu	98 50	99 —
Węgier	99.25	99..5
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.25	110 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	295.80	296 20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr.	—.—	— -
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	834 —	835 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	576	578 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł m	224 25	225.—
Kol. Preszow-Tarn (w. c.) a 200		
	[illegible]672	[illegible]676

	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	292.40	292 80
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167 25	167 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	320 25	320.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	153 50	153 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.25	16 .75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95 25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—. -	— —
" " " " premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	102.50	—.—
" " " w 36 l. 5½ pr.	— —	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90,50
" " " " po 5 proct.	99.—	99.25
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.—	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	102. —	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	100 40	100.90
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 95	101 10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.75
5. Obligacye z prawem [illegible] (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.10	95.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.20	93 60
Kol. pół po 100 zł m. k.	104.75	105.25
" po 100 zł.	101 —	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. [illegible] z 1881 4½ pr.	98 70	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.25
z r. 1867	98.25	98.75
z r. 1868	4.60	95.—
z 18[illegible]	93.75	94.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 [illegible]	3.75	94 —
6. Losy.		
[illegible] kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	168 50	169.50
[illegible] 40 zł	36	37 25
	[illegible]9 —	1 0

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18.25	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23. —	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	38 —	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 25	35.75
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	11.90	12.15
" " węgiersk. " po 5 zł.	6.20	6.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20 25	20.75
Salma po 40 zł. m. k.	50 50	51.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48. —	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	64 50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39 25	39 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p.	— —	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	— —	— —
Frankfurt za 100 mark w. p n.	— —	—
Hamburg za 100 mark w. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120.10
Paryż za 100 fr.	47 40 —	47 45 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5 69 —
" pełnej wagi	5.67.—	5 69 —
Korona	— —	— —
20-frankówka	50.—	51
Rossyjski imperyał	9 79 —	9 81 -
Talar związkowy	— — —	— — —
Srebro	— —.—	—. — —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 24 września 1883.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	78	35
" " " w srebrze	78	70
Renta w złocie	100	25
5% austr. renta marcowa	92	95
Akcye banku wiedeńskiego	834	—
" " kredytowego	292	80
Londyn	119	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50½
Dukat cesarski	5	68
	58	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Zl. 7135. (6097 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird mit Bezug auf die in den Nr. 61, 62, 63 der Amtszeitung „Gazeta Lwowska" vom Jahre 1882 verlautbarten Edicte vom 31 Dezember 1883 Zl. 9475 kundgemacht, daß zur exekutiven Feilbiethung der in Reichenbach Lemberger Bezirkes sub. Nr. 5 gelegenen in der Grundbuchseinlage 114 der Katastral-Gemeinde Krassów-Reichenbach eingetragenen Realität der schuldnerischen Konkursmasse des Michael Kraemer, zur Hereinbringung der Forderung des Leisor Michel als des Filip Sauer und Christine Sauer pr. 191 fl. 61 kr. und 116 fl. 61 kr. sNG. ein neuer Termin auf den 15 November 1883 um 11 Uhr VM. festgesetzt wird, an welchem diese Realität in der hiergerichtlichen Kanzlei auch unter dem Schätzungspreise von 1962 fl. 5 kr. um welch immer für einen Preis gegen Erlag des Vadium pr. 99 fl. wird veräußert werden.

Die näheren Lizitationsbedingnisse, das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur auf.

Szczerzec, 31 August 1883.

L. 892. (6361 1—3)

Dnia 10 października, tudzież dnia 31 października i na dniu 21 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedane zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę gospodarstwo pod Nr. 58 w Mostach na sokalskiem przedmieściu położone, ciała tabularnego niestanowiące, dłużnika Iwasia Petruszki własne, celem wydobycia przyznanej Jonaszowi Liebermanowi kwoty 119 zł. 12 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 102 zł.

Wadyum 11 zł. 90 zł.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k sąd powiatowy
Mosty, dnia 15 kwietnia 1883.

L. 5775. (5961 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, odnośnie do obwieszczeń z dnia 3go lutego 1883 l. 387 w numerach 65, 66, 67 „Gazety Lwowskej" z roku 1883 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 12 w Podsadkach w Starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. 17 i 8|16 częściami wyk. hip. 18 tejże gminy objętej, Antoniego Klimko własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 110 złr. 20 ct. z pn. wyznacza się nowy termin na 18 października 1883, o godzinie 10 rano, na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej 400 złr. za jakąkolwiek cenę, za złożeniem zniżonego wadyum 20 złr., w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 29 lipca 1883.

L. 7600. (6121 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 30 marca 1883 l. 7600 oznajmia się, iż do licytacyjnej sprzedaży realności pod l. 379 w Nadwórnie położonej, pod warunkami w uchwale do l 7600 wyrażonemi, wyznacza się ponowny termin na 12 listopada 1883 o godzinie 10 przed południem, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 6 sierpnia 1883.

L. 681 (6195 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się w dniach 22 października, 19 listopada 17 grudnia 1883, o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 453 w Stryszawie, składająca się z budynku mieszkalnego tudzież gruntu 3 morgów, 184 1|2 □, Marci na Leśniaka własnej, a niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lab wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim nawet niżej takowej.

Cenę szacunkowa stanowi 248 zł, wadyum 25 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Ślemień, 2 lutego 1883.

L. 11552. (6163 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego. 113. złr. 98 ct.w a. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności nr. 44 w Małaszowcach dłużnika Jurka Mandzija dnia 5 października 9 listopada i 7 grudnia 1883 zawsze o godzinie 9 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 250. złr. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł. wa.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 15 lipca 1883.

Licytacye.

L. 13957. (6293 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi sprzedaż realności pod l. 47 w Zagrobeli, wedle wykazu hipotecznego l. 274 do nieobjętej masy spadkowej po Gerszonie Buchwald należącej na rzecz Rubina Löwensohna celem zaspokojenia sumy 300 zł. aw. zpn w dniu 9 października, 9 listopada i 7 grudnia 1883 zawsze o godzinie 9tej przed południem za gotówkę się odbędzie a to na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej kwotę 388 zł. aw. wynoszącej.

Wadyum 38 zł. aw.

Resztę warunk w licytacyjnych przejrzeć można w tś. registraturze.

Tarnopol, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 7091. (6176 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 12 października 12 listopada i 12 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 11tej przed południem odbędzie się tamże licytacya realności pod l. k. 59 w Krukienicach do Pantalemena Hojcak należącej, na zaspokojenie pretensyi Stefana i Anny Trusz tudzież Rafała Gutwirtha w kwocie 25 zł. 96 ct. aw. zpn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 100 zł. aw. zakład 10 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się Feliksa Kuderewicza z Krukienic.

Mościska d. 31 sierpnia 1883.

L. 1917. (6191 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 1405 zł. 8 ct. aw. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 101 i 180 w Husiatynie dłużniczki Albiny z Mazurkiewiczów Duval własnych dnia 22 października, 19 listopada i 17 grudnia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej kwotę 8805 zł. aw. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 881 zł. a. w. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Husiatyn, dnia 30 lipca 1883.

L. 3692. (6238 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej, wedle wykazu hip. 127 tejże gminy dłużnika Herscha Roth własnej, na zaspokojenie pretensyi Jakóba Santera w kwocie 300 złr., dnia 12go października, dnia 14 listopada i dnia 19go grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, a to: na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 55 złr. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest, po dniu 18go lipca 1883 do tabuli weszli, kuratorem Polikarpa Strzeleckiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 14 sierpnia 1883.

L. 5788. (6273 2—3)

C. k. sąd powiatowy z Zaleszczykach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. powszechnego Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 15.000 złr. w. a. wraz z kosztami sporu i egzekucyi w kwocie 6 złr. 83 ct. w. a., 57 złr. 40 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż:

a) realności pod l. k. 306 wedle Dom. Tom. V. pag. 350 nr. 7 i 8 haer. i Dom. VI. pag. 19, 42 i 43 nr. 9, 10 i 11 haer. dłużnika Juliusza Greinera własnej i

b) realności pod l. k. 3 wedle Dom. Tom. V. pag. 215 nr. 11 haer. dłużnika Dawida Wallacha własnej, w Zaleszczykach położonych, razem lub każdej z osobna.

1. Cena wywołania realności ad a) 24.561 złr. 40 ct. w. a.; zaś realności ad b) 8.974 złr. w. a.

2. Wadyum realności ad a) 2.438 złr. 4 ct. w. a; zaś realności ad b) 897 zł. wa.

Licytacya ta odbędzie się w dwu terminach, a to dnia 12 października 1883 i dnia 15go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realności te wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się strony, niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby na sprzedać się mających realnościach po dniu 22 maja 1883, jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego jakie prawa rzeczowe uzyskali, na ręce kuratora p. adw. Ilnickiego i przez edykta uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 31 sierpnia 1883.

L. 4661. (6250 2—3)

Dnia 19 października i 16 listopada 1883 r., każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Nk. 62 w Krynicy Jakóba Fedyny własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Karola Batka w kwocie 125 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Bliższe warunki w registraturze sądowej do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica, 13 września 1883.

L. 3428. (6217 2—3)

W dniach 25 października 1883 i 29 listopada 1883, o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Bazylego Koblańskiego pod nr. 52 w Krynicy, w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Eliaszs Bołonnego w kwocie 300 złr.

Cena wywołania 386 złr.

Wadyum 38 zł. 60 ct.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 20 grudnia 1883 o godz. 10 rano.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Karol Schmiedt.

Medenice, 27 sierpnia 1883.

L. 3273 (6204 2—3)

C k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależnej się Sali Blaufederowej wierzytelności w kwocie 30 złr. z pn. egzekucyjną publiczna sprzedaż realności pod nk. 100 w Pierzchowie położonej, a własność tabularną Maryanny Meutlowej stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych a to:

dnia 22 października,
dnia 23 listopada i
dnia 31 grudnia 1883,

każdym razem o godz. 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 105 złr.

Wadyum zaś 11 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 20 sierpnia 1883.

L. 2946. (6301 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Samuela Silbersteina z Żabnicy 13 złr w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. k. 217 w Żabnicy, do dłużnika Michała Żyrka należąca, w trzech terminach 1 października, 1go listopada i 1go grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 175 złr.

Wadyum 17 złr. 50 ct.

Milówka, 31 lipca 1883.

L. 4510. (6027 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Rozy Grosbart w kwocie 200 złr. z pn odbędzie się publiczna sprzedaż egzekucyjna realności pod l 306 w Borzęcinie położonej, Joachima Borowca własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach, a to: 24 października, 21 listopada 1883 i 29go stycznia 1884 roku.

Cena wywołania 720 złr. w. a. a wadyum 72 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Radłów, 21 sierpnia 1883

L. 11554. (6292 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego 252 złr. 61 ct. w. a. z pn publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 184 w Demysowie dłużnika Stefana Stesłowicza, dnia 5 października 1883 9 listopada 1883 i 7 grudnia 1883 zawsze o godzinie 9tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 550 wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 55 złr.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 27 czerwca 1883.

L. 4676 (6099 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 417 zł. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 13 w Rzeczycy położonej, wedle księgi grunt: l. wyk: hip. 307 Pawła Wojtowicza a względnie tegoż spadkobierców własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Berla Rothbergera dnia 22go października, 22go listopada i 24go grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych 2ch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową 2767 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na 3cim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został naczelnik gminy Rzecycy.

Resztę warunków wyciąg tabularny i akt oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów, 29go sierpnia 1883.

L. 4929 (6082 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie przeprowadzi na dniu 24 października, 28 listopa 1883 i 9 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż realności tabularnej w gminie katastralnej Zaborów pod l. D. 8 położonej Wanrzeńca Pałki własnością będącej, w drodze sądowej egzekucyi na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Miki w kwocie 50 zł. w. a. zpn. na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim i niżej takowej sumę 1147 zl. w. a. wynoszącą.

Wadyum wynosi 115 zł. a. w. zaś reszta warunków w tutejszo sądowej registraturze do przejrzenia w godzinach urzędowych.

Radłów, 31 sierpnia 1883.

L. 12825 (6290 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego 531 zł. 96 ct. a. w. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 4 w Łozowie dłużnika Piotra Bednarskiekiego dnia 5go października 1883, 9go listopada 1883 i 7go grudnia 1883 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie i ze realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1400 zł ct. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 140 zł ct.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 14go lipca 1883.

L. 11551 (6291 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościań. 245 zł. a. w. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności nr. 83 w Dołżance dłużnika Nazarka Wiwczarewskiego dnia 5 października 1883, 9go listopada 1883, i 7go grudnia 1883 zawsze o godzinie 9tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 450 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 45 zł. ct.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 29go czerwca 1883.

L. 6200. (6230 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Naści Łuszcz, Romanowi Łuszczowi i Hannce Łuszcz, jakoteż małoletnim spadkobiercom Seńka Łuszcza, t. j. Katarzynie. Julii i Anastazyi Łuszczów, o zapłacenie 20 rat po 12 złr. i 63 złr. 3 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 93 w Wodnikach położonego wyk. hip. l. 71 objętego, na imię dłużników Naści Łuszcz i Seńka Łuszcza zapisanego, w trzech na dzień: 12 października, 15go listopada i 14 grudnia 1883, o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 złr., poręczne 40 złr. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca nie doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 maja 1883 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowiono, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 11 sierpnia 1883.

L. 9748. (6058 2—3)

Dnia 19 listopada, 19 grudnia 1883 i dnia 21 stycznia 1884, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 116 w Babinie, powiecie Samborskim położonej, wyk. hip. 190 objętej, w sprawie Eizyka Berguera przeciw Mikołajowi Pundiak pto. 100 złr. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1452 złr.

Wadyum 145 złr.

Przy powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków dzień 20 lutego 1884 godzinę 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Fiternika z substytucyą adw. dr. Ehrlicha w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor, 24 lipca 1883.

L. 1474 (6166 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 31 października, 30 listopada i 19 grudyia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. u 15 Packonicach położonej według wykazu hip. 45 spadkobierców śp. Michała Stachów własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 zł. a względnie 234 zł. w. a.

Cena wywołania 800 zł. zakład 80 zł. a. w.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednakże za cenę hipotekowane wierzytelności pokrywającą sprzedną zostanie a gdyby za taką cenę sprzedaną być nie mogła, do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 24go grudnia 1883 o 10tej godzinie przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 31 marca 1883.

L. 3190 (6271 1—3)

Dnia 9 października 1883 i dnia 13 listopada 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 25|100 niewydzielonych części realności pod lk. 646 w Skałacie położonej wedle wykazu hip. l 257 gminy katastralnej Skałat dłużnicki Lieby Goldstein własnych na rzecz Baruchan Kaiser heto 875 zł. zpn.

Cena szacukowa wywołania wynosi 637 zł. 50 ctn. w. a. wadyum 63 zł. 75 ct.

Przy obu terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby na tych dwóch terminach nie uzyskano ceny kupna dorównywającej cenie wywołania wtedy celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 13 listopada 1883 3 godzinę po południu z tem, że niejawiący się na tym terminie wierzyciele do większości głosów stawających doliczeni będą. Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszej registraturze, przejrzeć.

O czem się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych i tych, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali do rąk kuratora c. k. notaryusza dra Bilińskiego w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy

Skałat, 25 czerwca 1883.

L. 2039. (6355 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia dłużnej sumy 150 zł. aw. zpn. odbędzie się na dniach 25 września, 25 października i 23 listopada 1883 o godz. 10tej rano, na rzecz Justyny Hołowieckiej publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 254 w Staremmieście położonej, dłużnika Szymona Dobrzańskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi 175 zł. w. a. wadyum 17 zł. 50 zł.

Bliższe warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, 25 czerwca 1883.

L. 47439. (6371 1—3)

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu odbędzie się w dniu 30 i 31 października 1883 publiczna pertraktacya licytacyjna celem wydzierzawienia rządowych stacyj mytowych zarazem i mostowych w Czartoryi, Krowince, Czortkowie Potutorach, Podhajcach i Dobrowodach, dalej rządowych stacyj drogowych w Kopeczyńcach i Brzeżanach na przeciąg roku 1884.

Nadaże konkretalne wyklucza się.

Oferty pisemne należy wnosić na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu, najpóźniej do dnia 29 października 1883 godziny 2 po południu.

Z ofertami pisemnemi wchodzącemi pocztą, które atoli, do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu nie wejdą w oznaczonym terminie postąpi się jakoby po czasie wniesione zostały, a tem samem uwzględnione nie zostaną.

Szczegółowe obwieszczenie licytacyjne, obejmujące bliższe warunki i określające postępowanie przy pertraktacyi licytacyjnej może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszych powiatowych Dyrekcyach skarbowych, tudzież w registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 13 września 1883.

Zl. 47.439.

Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direction wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol am 30 und 31 October 1883, die Versteigerung wegen Verpachtung der aerarischen Weg- und Brückenmauth-Stationen Czartorya, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhayce und Dobrowody, ferner der ärarischen Wegmauthstationen Kopeczyńce und Brzeżany auf die Dauer des Solarjahres 1884 stattfinden wird.

Concretalanbote sind ausgeschlossen.

Schriftliche Offerten sind spätestens bis 29 October 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol einzubringen.

Auf die Post aufgegebene schriftliche Offerten, die bis 29 October 2 Uhr Nachmittags bei der genannten Finanz-Bezirks-Direction nicht einlangen, werden als verspätet eingebracht erfolglos zurückgestellt werden.

Die specielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen, kann bei sämmtlichen hierländigen Bezirks-Directionen und Finanzwache-Bezirks-Controlle-Leitungen, so wie in der Registratur der Finanz-Landes-Direction, während der gewöhnlichen Amtsstunden, eingesehen werden.

Lemberg, am 13 September 1883.

L. 3167 (9167 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 31 październ. 30 listopada i 19 grudnia 1883 każdym razem o 10tej godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 3 i 4 u Żułowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Sendera Friedmana własnej celem wydobycia wierzytelności Leiby Weniga w kwocie 400 zł.

Cena wywołania 1575 zł. zakład 160 zł.

Na prierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 31 lipca 1882.

L. 2455. (6267 1—3)

W dniach 25 października, 22 listopada i 19 grudnia 1883, o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności nk. 5ł w Wampierzowie położonej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu przeciwko Tomaszowi Kąskowi pto 30 zł. wa.

Cena szacunkowa wynosi 342 zł. 50 ct., wadyum 34 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 19 lipca 1883.

L. 8654. (6157 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Wolkenfelda w kwocie 600 zł. zpn. realność pod lk. 113 w Przemyślu na Zasaniu położona, ciała tabularnego niestanowiąca, do Antoniego i Józefy małż. Frytzów należąca, w drodze publicznej licytacyi dnia 18 października i 19 listopada 1883 o godzinie 10 rano w tut. sądzie, wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 3854 zł. 60 ct., wadyum 400 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

O czem się chęć kupienia mających, strony interesowane i znanych wierzycieli, niemniej tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 26 czerwca 1883 prawo zastawu dla sprzedać się mającej realności uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze uchwały z jakichkolwiek powodów doręczone być nie mogły, do rąk kuratora p. adw. dr. Tarnawskiego w Przemyślu zawiadamia.

Przemyśl, 25 lipca 1883.

L, 18856. (6206 1 —3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującej pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego z pożyczki w kwocie 25000 zł. zpn. wyznacza się do przymusowej publicznej sprzedaży realności dłużnika Władysława Wojczyńskiego pod l 15 dz. I. w Krakowie położonej, dwa termina licytacyjne na dzień 6 listopada i 18 grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu ck. sądu krajowego w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 62000 zł. aw.

Wadyum wynosi 6200 zł.

Realność powyższa nie zostanie w tych terminach niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Do ułatwiających warunków wyznacza się termin na 19 grudnia 1883 o 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dominik Markiewicz.

Kraków, 24 sierpnia 1883.

L. 3186. (6356 1—3)

W dniach 28 września, 26 października i 28 listopada 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 72 subrep. 3 w Leninie małej położonej dłużnika Iwana Bryłycza własnej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. — Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 27 czerwca 1883.

L. 2312. (6368 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Załóżcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia kwoty 112 zł. 71 ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 12go października 1883, na dniu 16 listopada 1883 i na dniu 17 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, licytacya realności nietabularnej, w Seretcu pod l. sp. 65 leżącej, Fedka Pawłowa własnej, na rzecz zakładu kred. włość. we Lwowie z tem, że na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 590 zł. wa.

Wadyum wynosi 59 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych, tudzież tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali a którymby uchwała sprzedaż onej dozwalająca, lub późniejsza doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora p. Juliana Karabińskiego z Załoziec i przez edykta.

Załóżce, dnia 29 czerwca 1883.

L. 2018. (6367 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Załóżcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia kwoty 54 zł. 9 ct. w. a. odbędzie się na rzecz zakładu kred. włośc. we Lwowie na dniu 12 października, na dniu 16 listopada i na dniu 17 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya realności nietabularnej w Załóżcach pod l. top. 2277 i 2577 leżącej, Daniela i Aleksandry Chorościelów własnej, z tem, że na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 631 zł. wa.

Wadyum wynosi 63 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych, tudzież tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, a którymby uchwała sprzedaż onej dozwalająca, lub późniejsza doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora p. Juliana Karabińskiego i przez edykta.

Załóżce, dnia 20 czerwca 1883.

L. 10297. (6229 1—3)

W Brodzkim c. k sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia dłużnej c. k. uprzyw. gal. Zakładowi kredytotowemu włościańskiemu we Lwowie 8 rat po 15 złr. 94 ct. i resztującego kapitału 229 złr. 3 ct. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 921 subr.23 w Korsowie położonej, wedle wykazu hip. l. 41 karty B. pos. 1 haer. Fedka Hajworona własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i budynkami gospodarczemi w trzech terminach, na dniu 13 października 1883, 29 października 1883 i 15 listopada 1883, każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołaniania lub wyżej takowej, zaś przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr.; zaś wadyum wynosi 10prc. czyli 50 złr. w. a.

O czem się interesentów oraz wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 22 marca 1883 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora pana adw. dr. Henryka Starzewskiego w Brodach i niniejszym edyktem zawiadamia.

Brody, dnia 9 sierpnia 1883.

L. 3369. (6145 1—3)

Dnia 25 października 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Teresy Roos pod nr. 10|14 rep. w Ugartsbergu w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 1883 złr. 63 ct., w którym realność ta także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 9000 złr.

Wadyum 450 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Karol Schmied.

Medenice, 26 lipca 1883.

L. 2706. (6147 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Załóścach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia pretensyi galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 113 złr. 40 ct., 113 złr. 40 ct. i 1198 złr. 9 ct. w. a z pn. odbędzie się w tusądowym budynku na dniu 26 października 1883, o 10 godzinie przed południem, na koszt i niebezpieczeństwo Chawy Ostrower relicytacya reolności w Załóścach nowych pod l. kons. 325|390 leżącej, jak Dom. I. str. 175 l. 7 i 8 haer. i str. 181 l. 10 haer. do masy rozbiorowej dłużnika Barucha czyli Borucha Markusa Ostrowera należącej z tem, że realność ta na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 4000 złr.

Wadyum wynosi 400 złr. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby ta uchwała lub późniejsza z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 5 kwietnia 1883 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali do rąk kuratora p. Juliana Karabińskiego w Załóścach.

Załóśce, dnia 29 czerwca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5452 (6160 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Cyrylę Aleksandrowicz, a względnie tejże nieznanych spadkobierców, że dla nich w sporze Marcina Antoniego 2ga im. Szeptyckiego przeciw Cyryli Aleksandrowicz w byłym c. k. sądzie szlacheckim we Lwowie dnia 12 lutego 1855 l. 4861 o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Pohorylce i Turkocin dom. 268 pag. 306 n. 51 on. intabulowanej sumy 10.000 zł. pol. wytoczonym i na tych dobrach dom. 3 pag. 395 n. 2 on. zanotowanym, kuratora w osobie adw. dra. Warteresiewicza z zastępstwem adw. dra. Mijakowskiego ustanowiono, i że temu kuratorowi uchwałę z 15 lipca 1882 l. 5452, przyjmującą do wiadomości warunkowe odstąpienie od wspomnionego pozwu, doręczono

Złoczów, 15 lipca 1882.

L. 11317. (6156 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Zygmunta Włyńskiego i Jana Piotrowskiego, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież ich spadkobierców z życia, miejsca pobytu i imienia nieznanych i niewiadomych wierzycieli hipotecznych czwartej części dóbr Długie, dawniej Tadeusza Włyńskiego własnych, którzyby do złożonej do depozytu sumy 5200 zł. obligacyami indemnizacyjnemi jakowe prawo sobie rościć mogli, że przeciw nim o orzeczenie, że suma 3000 zł. m. konw. czyli 3150 zł. w. a. z pn. wyrokami sądowemi Maryi Tretter przeciw Tadeuszowi Włyńskiemu przysądzona, ma być ze sumy 5200 zł. oblig. indemn. przez Władysława hr. Bobrowskiego na rzecz masy spornej Zygmunta Włyńskiego i Tadeusza Włyńskiego do depozytu złożonej, zaspokojoną i powódce wydaną, Ferdynanda Jadwiga baronowa de la Solaye pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l 11317 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90ciu dni — polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adwokata dra. Czaykowskiego z zastępstwem p. adw. dra. Skórskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 29 sierpnia 1883.

L 11083. (6159)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Rywan Blut"; dzierżycielem tej firmy jest Rywan Blut, który prowadzi przedsiębiorstwo wyrobu okowity i wypas wołów w Czarnie.

Tarnów, dnia 23 sierpnia 1883.

L. 33924. (6313 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Eisiga Wechslera, że celem doręczenia mu uchwał w sprawie Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu przeciw niemu o 1050 złr. wa. zpu. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Standa a tegoż zastępcą adw. dr. Goldberga i wzywa go, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej do obrony praw swych informacyi, lub innego zastępcę sobie obrał.

Lwów, dnia 15 września 1883.

L. 2937/F. D. (6285 3—3)

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 31 października 1883 r. losowania obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego zostaje począwszy od 20 września br. zasystowane przepisywanie obligacyj indemnizacyjnych, któreby przy przepisywaniu musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania, przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 15 września 1883.

L. 6707. (6232 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia, że w skutek prośby Piotra i Cecylii Bambachów dozwolił na wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego w celu wymazania w stanie biernym realności pod lk. w Jarosławiu na kra. przedm. jak Dom ant. IX. pag. 30 n. 1 on. na podstawie ugody byłego magistratu m. Jarosławia z dnia 13 lipca 1882 do l. 847 na rzecz depozytu magistratu w Neustadt na Morawie intabulowanej wierzytelności w kwocie 648 zł. $16\frac{1}{2}$ ct. wa. Maryanny Zezulka dotyczącej.

W skutek tego zawzywa się wszystkich z życia i miejsca pobytu nieznanych, którzyby do pretensyi powyż poszczególnionej jakie kolwiek prawa mieć mogli, aby najpóźniej do dnia 30 września 1884 swoje prawa do tej pretensyi w tut. sądzie zgłosili i takowe wykazali, inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu takowe uwzględnione nie będą i na żądanie proszącego, ciężar ten wraz z wszelkiemi należytościami ze stanu biernego rzeczonej realności wyekstabulowany i wymazany zostanie.

Jarosław, 28 sierpnia 1883.

L. 11040. (6295 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Dyonizego Juszczaka, że w sprawie Towarzystwa zaliczkowego przeciw niemu i innym pto 39 zł. wa. zpn. termin na dzień 17 pazdziernika 1883 o 9 godzinie rano, do rozprawy drobiazgowej wyznaczonym został, na który wezwano Leszka Smarza wójta z Bednarki jako kuratora dla Dyonizego Juszczaka ustanowionego

Wzywa się więc tego ostatniego, ażeby na tym terminie albo sam stanął, albo innego zastępcę obrał i sądowi wskazał, w razie bowiem przeciwnym złe skutki z zaniedbania należytej obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, 16 września 1883.

L. 3783. (6386 1—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Bieniasza z Krzemienicy, że Jędrzej i Agnieszka Jazwowie z Krzemienicy przeciwko niemu w tutejszym sądzie 25 czerwca 1883 l. 3789 o zapłacenie 60 złr. w. a. wnieśli pozew, który ustanowionemu kuratorowi pozwanego Walentemu Szubertowi, z terminem do rozprawy sumarycznej na dzień 25 września 1883 o godz. 9 rano, wręczony został.
Pozwany winien osobiście do rozprawy stanąć, albo kuratorowi informacyj wcześnie udzielić, gdyż wyniknąć mogące z zaniedbania złe skutki, sobie musiałby przypisać.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, dn. 15 lipca 1883.

L. 9041. (6333 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. Sect. II. we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek pozwu Julii Skorobohatej, przeciw spadkobiercom po śp. Stefanie Pryma, jako to: Stefanowi Grzegorzowi Pryma, Teofili Anastazyi dw. im. Pryma, Aleksandrze Zofii Pryma, nieletniej Maryi Filipinie Pryma, a nakoniec masie spadkowej po Maryannie Karolu Konstantym 3 im. Pryma, o zapłacenie 1200 zł. zpn. został tut. sąd nakaz zapłaty z dnia 22 marca 1881 do l. 2639 dla Szczepana Grzegorza Prymy wydany.
Gdy ani powódka Julia Skorobohata, ani sąd nie zna pobytu tegoż Szczepana Grzegorza Prymy, przeto na prośbę strony powodowej ustanawia się celem doręczenia powyższego nakazu zapłaty, tudzież dalszego zastępywania tegoż pozwanego w tym sporze kuratora adw. dr. Weissa z substytucyą adwokata dr. Krówczyńskiego, zaś tegoż pozwanego Szczepana Grzegorza Prymę wzywa się, by powyższemu kuratorowi, jako swemu zastępcy potrzebnych dowodów dostarczył, lub innego uprawionego zastępcę ustanowił i o takowym tut. sąd uwiadomił.
Lwów, 17 sierpnia 1883.

L. 36915 (6170 2—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Wolfa Sas i Josla Sas, iż w skutek wniesionego przeciw nim przez Maurycego Rothmanna podania z dnia 20 lipca 1883 l. 30474 uchwałą z dnia 21 lipca 1883 do l. 30474 nakaz płatniczy na sumę wekslową 100 zł. w. a. z pn. wydano i takowy obecnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi drowi. Błażejowskiemu doręczono.
Lwów, 7 września 1883.

L. 1160. (6289 2—3)
Jego Ekscelencya Prezydent ck. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej dnia 5 listopada 1883 o godzinie 9tej rano rozpocząć się mającej kadencyi sądów przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa, a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Knotha i Henryka Nitarskiego.
Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Złoczów, dnia 17 września 1883.

L. 5063. (6302 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Miąsa, iż Nathan Gipfel wniósł przeciw niemu w sprawie o 70 zł. zpn. podanie depr. 9 maja 1881 l. 3956 o sprzedaż egzekucyjną realności pod nr. 122 w Kozodrzy.
Ustanawiając dla niego kuratorem Błażeja Pyrca z Kozodrzy wyznacza się do przesłuchania egzekuta na treść powyższego podania turmin na dzień 30 października 1883 o godz. 9 rano z poleceniem aby na tym terminie albo osobiście stawił się albo kuratorowi podał wszystkie środki do poparcia zarzutów, inaczej sam sobie złe skutki zaniedbania przypisze.
Ropczyce, 31 sierpnia 1883.

L. 21506. (6139 3—3)
W skutek skargi wekslowej Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Anastazego Redyka że przeciw niemu wydany został uchwałą z dnia 31go sierpnia 1883 l. 21506 nakaz zapłaty sumy wekslowej 352 zł. aw. zpn. i że takowy ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Leszko doręczony został.
C. k. sąd krajowy
W Krakowie, dnia 31 sierpnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 94. (6366)
C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania, protokoły dochodzeń, sprostowany spis posiadłości posiadaczy i mapę dla gminy Podstolice w sądzie powiatowym do publicznego przeglądnięcia złożyła.
Zarzuty przeciw parwdziwości arkuszy posiadania wnosić można ustnie lub pisemnie w sądzie do dnia 1go października 1883 wyznaczonego do przeprowadzenia ewentualnie dalszych dochodzeń.
Wieliczka, dnia 21 września 1883.

L. 76. k. h (6345)
Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej „Ponikiew" z przysiółkami „Hobot, Kaczyna i Kozienie".
Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą przed komisyą hipoteczną dnia 4 października 1883 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.
C. k. komisya hipoteczna.
Andrychów, dnia 18 września 1883.

L. 821. (6370)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Seretec powiatu sądowego Załośce rozpoczyna komisya hipoteczna 1 października 1883.
Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
C. k. sąd powiatowy
Załośce, 23 września 1883.

Konkursa.

L. 73 (6362 1—3)
C. k sąd powiatowy w Mielcu potrzebuje od 1 października 1883 dyetaryusza z pięknem wyrobionem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową. Wynadgrodzenie miesięczne 25 złr. do 30 złr. Zgłoszenia osobiście u sędziego powiatowego.
Mielec, 23 września 1883.

Z. 1788. (6372 1—3)
An der k. k. Marine-Akademie zu Fiume ist die Assistentenstelle für Physik zu besetzen.
Mit dieser Stelle ist ein Gehalt von fl. 600 und ein Quartiergeld von fl. 120 jährlich verbunden.
Die Ernennung erfolgt auf zwei Jahre und kann auf weitere zwei Jahre verlängert werden.
Bewerber um diese Stelle haben ihre Gesuche mit dem Belegen über Alter, zurückgelegte Studien, mit dem Nachweis der mathematischen Kenntnisse, und über die bisherige Verwendung, bis längstens 15 October an das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) in Wien einzusenden.
Die Reise von dem Aufenthaltsorte des auf diesen Posten Ernannten nach Fiume wird nach dem Militär-Tarif vergütet.
Wien, im September 1883.
Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
(Marine-Section)

L. 7365. (6309 2—3)
Posada radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Złoczowie ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej w VII klasie rangi ze systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia.
Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 10 października 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie.
Lwów, 19 września 1883.

L. 2845 pr. (6248 3—3)
W celu obsadzenia posady Sekretarza Rady przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie w VIII klasie rangi i płacą systemizowaną.
Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie w przeciągu dni 14, licząc od dnia trzeciego umieszczenia tego konkursu w Gazecie Lwowskiej.
Kraków, dnia 19 września 1883.

Upadłości.

L. 7839. (6325 2—3)
W miejsce zamianowanego c. k. zastępcą prokuratora państwa Leona Andrzejowskiego został w sprawie rozbiorowej Mojżesza Ziegellauba, c. k. radca Doboszyński komisarzem konkursowym zamianowanym, co się więc do wiadomości podaje.
C. k. sąd obwodowy.
Kołomyja, 16 sierpnia 1883.

L. 13268. (6320 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Dawida Metha, nieprotokołowanego kupca towarów norymbergskich, w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Wilhelm Seidl c. k. adj. sąd. w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Goldhamer w Tarnowie.
Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 28 września 1883 o godzinie 10 przed połud. w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.
Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 1 grudnia 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 21 grudnia 1883 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.
Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.
Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu, stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".
W Tarnowie, dnia 16 września 1883.

L. 38209 (6373 1—3)
Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli w masie rozbiorowej Jachidy Zion co do polikwidowanego przez zastępcę zawiadowcy masy wynadgrodzenia w kwocie 150 zł. wyznaczam termin na dzień 9 października 1883 o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 1, na który wierzycieli wzywam.
Lwów, 20 września 1883
C. k. komisarz konkursowy
Tchórznicki.

Doniesienia prywatne.

Podziękowanie.

Dotknięty strasznym ciosem, utratą najdroższej żony, ś. p. **LEOPOLDYNY MILEROWICZ**, doznałem tyle współczucia, iż bez podzięki publicznej zostawić je trudno. Osobliwie WW. ks. **Dzierżyńskiemu**, proboszczowi ob. łac. w Staremmieście, ks. **Ilnickiemu**, proboszczowi obrz. gr. kat. w Staremmieście, ks. **Bodnarowi**, proboszczowi gr. kat. w Strzelbicach, za bezinteresowaną usługę pogrzebową i słowa pociechy — wszystkim WW. urzędnikom za tak liczne zebranie na pogrzebie i wyrazy współczucia, szanownym obywatelom miasta i wszystkim w ogóle za uświetnienie pogrzebu — składam niniejszem szczere a gorące podziękowanie.
Zaś WWP. **Golkowskim** którzy boleść i żal mój tak szlachetnie odczuli i złożyli mi tyle dowodów swej życzliwości i zacnego serca, wynurzam osobno podziękę i dozgonną wdzięczność „Bóg zapłać Wam stokrotnie"!!!.
A. MILEROWICZ
Sekretarz magistratualny.

L. 6506. (6374 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 2835 złr. 52 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 4000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Bereznica szlachecka, w powiecie kałuskim położonych Pesi Schafel, zamężnej Hönig, Sarze Schafel, zamężnej Markus, Kopel Schafel, Isaak Schafel, Wigdor Schafel i Izrael Schafel własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1881 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.
We Lwowie, d. 28 sierpnia 1883.

Ogłoszenie konkursu.

(6352 1—3)
Wydział Rady powiatowej w Kołomyi rozpisuje konkurs na posadę weterynarza powiatowego, z płacą roczną 400 złr. a to: 300 złr. z funduszów powiatowych i 100 złr. z funduszów gminy Kołomyi wypłacać się mających.
Między innemi obowiązany będzie weterynarz przyjęty, stale zamieszkać w Kołomyi i poza obręb powiatu bez przyzwolenia Prezesa lub tego zastępcy, wydalać się nie może. Nadto obowiązany będzie, konie, własnością gminy Kołomyi będące, bezpłatnie leczyć.
Posada a jest w pierwszym roku prowizoryczną, a stabilizacya nastąpić może po upływie tego czasu.
Podania o tę posadę zaopatrzone w świadectwa z egzaminu weterynaryi i odbytej praktyki należy wnieść do Wydziału powiatowego do 20 października b. r.
Kołomyja, dnia 10 września 1883.

(6307 3—3)

Konkurs.

Stowarzyszenie lwowskich szynkarzy i kawiarzy rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza z płacą roczną 300 zł. wa.
Ubiegający mają się wykazać znajomością języków krajowych i rachunkowości.
Sekretarz Stowarzyszenia lwowskich szynkarzy i kawiarzy obowiązany jest pełnić obowiązki kancelaryjne od godziny 9 z rana do 1szej i po południu od godziny 4 do 6.
Podania wnosić należy na ręce przełożonego Stowarzyszenia l. 3 ulica Technicka w terminie do 15 października 1883.
Lwów, dnia 21 września 1883.

(6378 1—4)

Bank krajowy

Królestwa Galicyi i Lodomeryi, z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
podaje do publicznej wiadomości, iż w swym oddziale bankowym załatwia następujące czynności:
1. Skup weksli, opatrzonych przynajmniej dwoma podpisami, uznanemi przez komitet cenzorów za dobre, płatnych nie później jak w 130 dni od daty przedstawienia do eskontu.
Eskont pół od sta miesięcznie. Oddzielnie potrąca się od każdego weksla 9cio dniowego prowizyę ćwierć od tysiąca, od weksli z terminem dłuższym, prowizyę pół od tysiąca na wytwarzanie specyalnej rezerwy, przeznaczonej wyłącznie na pokrywanie strat, wyniknąć mogących z operacyi skupu weksli.
2. Udzielanie pożyczek terminowych na zastaw papierów publicznych; stopa procentowa pięć od sta, w stosunku rocznym.
3. Udzielanie pożyczek z otwartego rachunku, zabezpieczonego papierami publicznemi. Stopa procentowa pięć od sta w stosunku rocznym.
4. Przyjmowanie papierów publicznych i wartości do przechowania. Opłata za przechowanie:
a) papierów publicznych, lub innych wartości pieniężnych, za każde półrocze z góry, po jednej czterdziestej procentu w stosunku do ich imiennej wartości; od depozytu niżej 2000 złr. a. w. imiennej wartości po 50 cnt. za każde półrocze.
b) dokumentów, po pięć centów od każdej sztuki, za każde półrocze; depozyta obejmujące niżej 10 dokumentów, po 50 cnt. półrocznie z góry.
Ubiegłe kupony od depozytów w przechowaniu banku będących, płatne we Lwowie w wal. austr. inkasuje bank na rzecz właścicieli dowodów depozytowych, mających jakikolwiek rachunek z bankiem franco wszelkiej prowizyi.
5. Przyjmowanie gotowizny na rachunki przekazowe, wypłacalny przez bank krajowy za czekami na żądanie, lub za 10cio dniowem wypowiedzeniem. Od rachunków przekazowych, płatnych za okazaniem, bank płaci $2\frac{1}{2}$ od sta na rok. Od rachunków przekazowych, płatnych za wypowiedzeniem 10cio dniowem, 3 od sta na rok.
6. Przyjmowanie gotowizny na lokacyę procentową; z terminem trzech miesięcznym po 4 od sta, półrocznym $4\frac{1}{4}$ od sta, rocznym lub dłuższym po $4\frac{1}{2}$ od sta — na rok.
7. Komisowe załatwianie zakupu i sprzedaży papierów publicznych, wypłata w kraju i za granicą — czy to w przekazach — czy też w wydanych kredytywach na pierwszorzędne domy, — licząc od tych interesów, oprócz rzeczywiście wyłożonych kosztów depesz i porta, — jeden od tysiąca, tytułem komisowego banku.
Biura banku krajowego otwarte dla publiczności, od godziny 9tej rano, do 2giej z południa.
(Przedruk nie opłaca się).

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

---

poleca:

Maselniczki z porcelany, w różnych formatach i wielkościach i różnych deseniach.

Maselniczki ze szkła rzniętego lub prasowanego,

w obfitym wyborze.

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (3113 10—?)

---

25 i 26go września 1883 r.

w dzień **Targu zbożowego** we Lwowie będą **DOBRA KŁODNO** własność Hr. Suruskiego

SPRZEDAWAŁY

w kamienicy Uruskich, przy ulicy Grodzickich, l. 4.

MŁODE KNURKI i LOSZKI

rosłej rasy Francuskiej (Race Craonaise) i rasy Angielskiej roślejszej od Jorkshirową ta nierogacizna była sprowadzoną w prost z zagranicy i wystawiona we Lwowie w czasie Targu zbożowego z 1881 roku.

Sprzedaż zacznie się od ceny po 1. zł. za kilo wagi żywej.

Oglądanie i zapisywanie się na cenę, wyższą od wymienionej, będzie się odbywało dnia 25 i 26 września od 9tej rano

u Rezydenta kamienicy Uruskich Winnickiego.

Dobijanie targu rozpocznie się 25 i 26 września o godzinie 9tej przed południem.

Będą także wystawione na sprzedaż sztuki bydła rasy Schwitz-Montafońskiej i drób rasy Francuskiej (6306 3—2)

WINOGRONA

kuracyjne

wysyła codziennie z własnej winnicy, świeże z drzewa zerwane, tak kuracyjne jakoteż stołowe, w umyślnie do tego praktycznie urządzonych, lekkich koszach 5—8 klgr. a to:

WINOGRONA stołowe, klg. po 30 ct.
„ muszkatelowe, „ 45 ct.

franco do każdej stacyi pocztowej austryackiej monarchii

Ludwik Reschofsky,

właściciel winnie **Tolesva**, obok **Tokaju.** (6274 2-4)

Kawy eksport.

Moją od lat bardzo zaszczytnie znaną z najwyborniejszych i bardzo aromatycznych kaw najprzedniejszą (6481 10-20)

Hamgurską mięszaninę

wysyłam teraz po **4 złr. 92 centy.**

Oprócz tego zalecam:

dobrą **Santos**	po 3 złr. 78 ct.
najlep. **Campinas** . . .	po 4 złr. 17 ct.
najprzed. **Perłową** kawę	po 4 złr. 80 ct.
najp. żół. **Jawę**	po 5 złr. 40 ct.
najprzed. **Portorico** . .	po 5 złr. 63 ct.
najwyśm. **Jawę**	po 5 złr. 89 ct.
wyśmien. **Ceylon** . . .	po 6 złr. 34 ct.

w pocztowych pakietach 4³/₄ kilo wagi bez opłaty pocztowej za pobraniem

Wilh. Gilberg w Hamburgu.

L. 2069. (6280 3—3)

Konkurs.

Dyrekcya Kasy oszczędności w Tarnowie ogłasza konkurs celem obsadzenia prowizorycznej posady Urzędnika Kasy oszczędności o rocznej płacy 900 złr. i dodatkiem w czasie czynnej służby 200 złr. rocznie, z prawem stabilizacyi po upływie trzechletniej służby, wzywając chęć ubiegania mających, aby podania zaopatrzone:

1. Metryką urodzenia.
2. Świadectwami odbytych nauk.
3. Świadectwem złożonego egzaminu rachunkowo-buchalteryjnego.
4. Świadectwami odbytej praktyki w zakładach bankowych, lub oddziałach buchalteryjnych.
5. Świadectwem moralności,

w terminie dni 14, do Dyrekcyi Kasy oszczędności w Tarnowie wnieśli.

Tarnów, dnia 18 września 1883.

Osoba

uzdolniona w krawiectwie, fryzowaniu, białem szyciu, w zarząd dzie domem, poszukuje umieszczenia w kraju lub za granicą. Ulica Zamarstynowska **l. 22 a. M W.** (6279 4—5)

Kawy surowe

po najtańszych En-gros cenach, w workach po 4³/₄ kilo prawdziwej zawartości (nie brutto 5 ko. za netto) franko i z opakowaniem, za pobraniem:

Rio, najlepszy gatunek, silna	3 zł. 25 ct.
Domingo, bardzo smaczna . .	3 „ 60 „
Santos, najprzed. bardzo silna	3 „ 75 „
Java, blado ziel., bar. piękna i silna	4 „ 10 „
Cuba, ciemno-ziel., najprzed.	4 „ 45 „
Java II, złoto żółta, przed. łag	4 „ 20 „
Java I, złoto-żółta, najprzed. .	4 „ 60 „
Perłowa Mocca, najlep. gat. bardzo przednia . .	4 „ 75 „
Ceylon, najprzed. gatun., nieb. zielona	5 „ 30 „
Perłowa Ceylon, najprz., silna	5 „ 40 „
Menado, najprzedn. w smaku łagodna	5 „ 85 „
Mocca, praw. arabska, bardzo aromatyczna . . .	6 „ 45 „

Kawy palone,

szczelnie opakowane, w workach po 4³/₂ kilo netto:

Hamburska mięszanina silna, przednia 5 zł. 2 ct.

Wiedeńska mięszanina, silna, najprzed. 6 zł

Proszę się nie dawać łudzić może tańszą ceną konkurentów, gdyż towar podlejszego gatunku. Próbki celem porównania franco.

Robt. Kap-herr. Hamburg.

Renoma mojej firmy ręczy za sumienną usługę.

H. 04759. (5498 6—12)

L. 17514/I. (6332 2—3)

Dzierżawa folwarku „wschodnia część Pniatyna".

Gmina miasta Lwowa wydzierżawia folwark Pniatyn, w powiecie Przemyślańskim położony, około 285 morgów z prawem propinacyi, na okres dziewięcioletni od dnia 1 kwietnia 1884 począwszy.

Publiczna licytacya odbędzie się za pomocą pisemnych ofert dnia 8 październik a 1883, o godz. 11 przed południem, w biurze I depart Magistratu.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 2.200 złr w. a. tytułem czynszu rocznego, wadyum zaś w kwocie 300 złr. w. a.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I. depart. Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat król. stoł. miasta
we Lwowie, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 2069. (6280 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya Kasy oszczędności w Tarnowie ogłasza, że

z 15 października 1883

otwiera we własnym budynku w Tarnowie, przy ulicy Podwale, oddział zastawniczy.

Godziny urzędowe każdego dnia, z wyjątkiem niedziel i świąt, od 9. do 12. przed południem.

Tarnów, dnia 18 września 1883.

L. 1773. (6318 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia kamieniołomu miejskiego trembowelskiego na czas trzyletni, to jest od 1 stycznia 1884, do 31 grudnia 1886, odbędzie się w kancelaryi gminnym miasta Trembowli na dniu 8 października 1883 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert zaopatrzonych w przepisany zakład w kwocie 250 złr. a. w., które w dniu powyższym najpóźniej do 1 godz z południa, wniesione być mają.

Za cenę wywołania postanawia się kwotę 2252 złr. jako czynsz roczny, z dodatkiem 1000 sztuk płyt chodnikowych bez płatnie na użytek miasta.

Warunki licytacyjne można każdego dnia w godzinach urzędowych w kancelaryi urzędu gminnego miasta Trembowli przejrzeć.

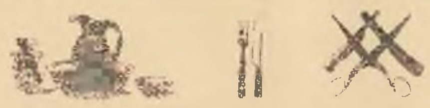
Z urzędu gminnego król. woln miasta.
Trembowla, dnia 16 września 1883.

Poszukuje się do Królestwa

Guwernantki (Izraelitki),

z wyższem wykształceniem, i muzyką z dobrego domu, za odpowiedniem wynagrodzeniem.

Reflektantki zechcą się pisemnie zgłosić do **p. Adolfa Markusfeld w Częstochowie**. (6319 2—2)



A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWOWIE, plac Halicki l. 1

poleca

Wszelkie potrzeby **kuchenne** i domowe. **Naczynia** żelazne i blaszane, emaliowane.

Wielki wybór wszelkich **wyrobów nożowniczych** z fabryk angielskich i innych pierwszorzędnych.

Narzędzia rzemieślnicze. Dłuta angielskie **rzeźbiarskie.**

Przybory i ozdoby do robót piłeczkowych.

Wyroby słynnej **fabryki Berndorferskiej** z chińskiego srebra i alpakowe. j. t. łyżki, łyżeczki i t. p.

Największy wybór we Lwowie

Samowarów prawdziwie rossyjskich w cenach bardzo niskich.

Kuchni naftowych z powodu swej praktyczności niemal powszechnie za granicą używanych, po złr 3. 4, 5.50, 7 zł.

Wieńców grobowych blaszanych, najtrwalszych i gustownych, od 90 cent. do złr. 5, zaś z kwiatami porcelanowemi od złr 4.50 do 12 złr.

Wyborna **Herbata** chińska z tych samych składów co Orłowa w Warszawie, w cenach po zł. 2. 3, 4 i 5 za ¹/₂ kilo. (5188 5-24)

Wieś Wojciechowice

w powiecie Przemyślańskim, pół mili od gościńca Lwowsko-Brzeżańskiego położona, obejmująca przeszło 200 morgów ziemi bardzo dobrej, z młynem i propinacyą od 1go marca 1884 do wypuszczenia. Bliższa wiadomość w miejscu. (6376 1-3)

Zmiana lokalu.

Z dniem 1go października b. r. przenosi się biuro Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej z realności pod l. 17 Rynek, do realności l. 11, plac Maryacki i l. 2. ulica Wałowa, I-sze piętro. (6377)

Wchód ze strony ulicy Wałowej.

Sezon 18823.

Chińsko-Rossyjska

HERBATA.

Zupełnie świeży transport poleca handel

Karola Bałłabana

ulica Halicka, pod „Złotym kogutem"

we Lwowie.

¹/₂ kilo **Congo** cesarskiej . . .	złr. 2.20
¹/₂ kilo **Familijnej**	złr. 3.20
¹/₂ kilo **Melang de Moskau** . .	złr. 4.20
¹/₂ kilo **Melang Emperial** . .	złr. 5.20
¹/₂ kilo oryginalny, opakowany **Souchong**	złr. 4.—
¹/₂ kilo wyśmienitych **wysiewek** własnych	złr. 1.70

(5831 16—?)

WINOGRONA z Feslau

szczepu włoskiego

prawdziwe

kuracyjne

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie, ul. Halicka, l. 23.

(6068 5—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (4438 26—?)